DZIŚ PO STRONIE SENIORA

DIETA NAJLEPSZA DLA SENIORÓW

CO POWINNY JEŚĆ, A CZEGO UNIKAĆ OSOBY STARSZE?

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 228 (25.111) | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 1.10.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Harcerz utonął nocą w mundurze. Za śmierć kary w zawieszeniu

15-letni Dominik miał przepłynąć jezioro w mundurze i butach. Utonął. Sąd skazał drużynowego i ratownika WOPR
– Str. 4

Z naszych stron

Ławica sięga po wodór. To pierwsze takie lotnisko w Polsce

Na początek wodór zasili dwa wózki widłowe. Ławica ma jednak większe plany – chce uniezależnić się od tradycyjnych paliw
– Str. 3

Z naszych stron

Wnuk zabił babcię dla pieniędzy? Ślad DNA przyniósł przełom po 18 latach

Sylwia Rycharska

Na fotelu, z głową owiniętą ręcznikami i zakneblowanymi ustami, znaleziono 73-letnią mieszkankę Piły. Jej ręce były przytwierdzone taśmą do poręczy. Kobieta nie żyła. Od jej brutalnego zabójstwa minęło 18 lat. Teraz policjanci z poznańskiego „Archiwum X" ustalili, kto miał stać za zbrodnią.

Do zabójstwa Wisławy Pacer doszło w czerwcu 2008 roku w mieszkaniu przy ul. Bydgoskiej w Pile. Seniorka mieszkała sama. Była schorowana i bardzo ostrożna – nie otwierała drzwi nieznajomym.

3 czerwca córka kobiety, zaniepokojona brakiem kontaktu z matką, poprosiła sąsiadkę o sprawdzenie, co dzieje się w mieszkaniu. To właśnie wtedy odkryto ciało 73-latki.

Sekcja zwłok wykazała, że kobieta zmarła w wyniku rozległych obrażeń czaszkowo-mózgowych. Jak ustalili śledczy, została wielokrotnie uderzona tępym narzędziem, prawdopodobnie młotkiem. Policjanci zabezpieczyli wówczas liczne ślady i przeprowadzili szczegółowe śledztwo. Nie udało się jednak ustalić sprawcy, choć w kręgu podejrzanych był już wnuk kobiety – dziś 44-letni Damian B. Postępowanie zostało umorzone z powodu jego niewykrycia.



FOT. KWP POZNAŃ

44-letni Damian B., wnuk ofiary, usłyszał zarzut zabójstwa

Po latach do sprawy wrócili funkcjonariusze Zespołu ds. Przestępstw Niewykrytych, czyli poznańskiego „Archiwum X", wspólnie z prokuratorem Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Sprawa trafiła na ich biurka pod koniec 2023 roku.

– W takich sprawach nie chodzi tylko o ponowne przeczytanie akt. To również analiza wszystkich przedmiotów zabezpieczonych na miejscu zbrodni i ponowny kontakt ze świadkami. W tej sprawie rozmawialiśmy ponownie z dziesiątkami osób – mówi oficer operacyjny poznańskiego „Archiwum X".

Przełom przyniosły badania genetyczne. Na jednym z zabezpieczonych przedmiotów udało się ujawnić materiał biologiczny, którego wcześniej nie można było wykorzystać w taki sposób.
– Str. 3

Płatne parkowanie na Ogrodach. Zamiast 3 godzin za darmo tylko 40 minut. Radny ma pretensje do ZDM
– Str. 2

Putin zaproszony na G20. Nawrocki nie zmienia planów, Sikorski odrzuca bojkot. Przydacz wypomina dawne „uściski" z Kremlem
– Str. 6



FOT. ADAM JANKOWSKI

Z naszych stron

Kiedy ruszy budowa S11?

Piotr Fehler

Na nowe odcinki S11 kierowcy poczekają jeszcze kilka lat. GDDKiA podtrzymuje terminy, a najbliższe miesiące mogą przynieść ważną decyzję środowiskową dla trasy Kórnik – Jarocin.

Odcinek Kórnik – Jarocin czeka na decyzję środowiskową. Bardziej zaawansowane są przygotowania trasy Jarocin – Pleszew – Ostrów Wielkopolski: decyzja została już wydana, a GDDKiA szykuje przetarg na projekt i budowę. Ten fragment podzielono na trzy części realizacyjne. Zanim ruszą roboty, wykonawcy muszą przygotować projekty i uzyskać zezwolenia na budowę. Drogowcy podtrzymują wcześniejsze harmonogramy, ale terminy zależą od procedur administracyjnych. W cyklu „S11 pod lupą" sprawdzamy, kiedy na trasie mogą pojawić się maszyny.
– Str. 5

REKLAMA 0011589835



eprasa.pl 7dc5ff4509

POLECAMY

JUTRO: Maraton, który rozbiegał Poznań SOBOTA: Urszula Sipińska podbiła estradę

1.10.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Danuta, Remigiusz, Teresa, Jan
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny
Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego
Monika Kaczyńska
Wydawca
Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja
ul. Grunwaldzka 19,
60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00;
redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

KULTURA

Teatr Wielki przywraca do życia zapomnianych kompozytorów

Maciej Szymkowiak

Moniuszko pozostaje patronem, ale podczas czwartej edycji Festiwalu Moniuszki w Teatrze Wielkim w Poznaniu zabrzmi znacznie więcej niż muzyka autora „Halki". Program połączy operę, balet i koncerty, a jednym z jego najważniejszych punktów będzie Gala Kompozytorów Polskich.

Czwarta edycja Festiwalu Moniuszki potrwa od 1 do 29 października w Teatrze Wielkim w Poznaniu.

Festiwal otworzy się między innymi na znaną już poznańskiej publiczności „Hrabinę" Stanisława Moniuszki. Spektakl w reżyserii Karoliny Sofulak wykorzystuje dzieło kompozytora do opowiedzenia o Polsce.

W programie znalazła się także ponowna prezentacja ubiegłorocznej inscenizacji „Króla Rogera" Karola Szymanowskiego w reżyserii Krzysztofa Cicheńskiego.

Festiwal zwieńczy Gala Kompozytorów Polskich. To właśnie podczas niej pojawią się utwory twórców, których nazwiska nie są dziś powszechnie obecne w repertuarze operowym.

Podczas Gali zabrzmi między innymi aria „Zbliża się chwila" z I aktu „Jana Kilińskiego" Tadeusza Joteyki, fragmenty „Barbary Radziwiłłówny" Henryka Jareckiego i „Beatrix Cenci" Ludomira Różyckiego. Bilety dostępne na stronie i kasach teatru.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Emilia Ratajczak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś
21°C/11°C

jutro
22°C/10°C

POZNAŃ

Darmowe minuty zamiast godzin

Chrystian Ufa

Stało się! Na poznańskich Ogrodach wkrótce zacznie obowiązywać Strefa Płatnego Parkowania. Niesmak pozostawia jednak skrócenie czasu darmowego postoju. – Mam pretensje do ZDM – powiedział Tomasz Stachowiak, poznański radny Koalicji Obywatelskiej.



FOT. P. SWIDERSKI

Płatne parkowanie na Ogrodach ruszy 1 grudnia

Poznańscy radni po raz drugi głosowali nad uchwałą o Strefie Płatnego Parkowania (SPP) na Ogrodach. Powód? Wojewoda wielkopolski uznał część pierwotnej uchwały za nieważną. Powołał się na ustawę o drogach publicznych, zgodnie z którą od pierwszej pełnej godziny parkowania należy pobierać opłatę.

Oznacza to, że pierwotnie zaakceptowane przez radnych trzy godziny darmowego parkowania nie będą obowiązywać. W zamian kierowcy będą mogli parkować na Ogrodach za darmo wyłącznie przez 40 minut.

– Mam pretensje do Zarządu Dróg Miejskich. Od początku komunikowano trzy godziny, a teraz trzeba zmienić komunikację z mieszkańcami, bo mówiono już o tym także w innych dzielnicach. Trzeba było najpierw sprawdzić, czy to było możliwe, a dopiero potem to komunikować – powiedział radny Tomasz Stachowiak podczas sesji rady miasta.

Mimo to zarówno radny Stachowiak, jak i większość radnych zagłosowali za przyjęciem SPP w zmienionej, mniej atrakcyjnej dla większości kierowców formie.

– Jest już organizacja ruchu, więc odstąpienie od strefy byłoby najgorsze dla mieszkańców. Szkoda, że się nie udało z trzema godzinami. Zobaczymy, jak to się będzie sprawdzało i być może będziemy to rozwiązanie powielali w innych dzielnicach – stwierdził Tomasz Wierzbicki, radny KO, który także zagłosował za przyjęciem zmienionej wersji uchwały.

Komisja transportu jednogłośnie poparła wprowadzenie Strefy Płatnego Parkowania na poznańskich Ogrodach. Strefa Płatnego Parkowania wejdzie tu w życie 1 grudnia tego roku.

TA DYNIA WAŻY AŻ 918 KG. PADŁ NOWY REKORD POLSKI


FOT. SABINA GORZKULLA, MONIKA KUBALEWSKA

Krzysztof Olejniczak z klasy 2a I Liceum Ogólnokształcącego w Wągrowcu i jego tata, Tomasz Olejniczak, wyhodowali dynię ważącą aż 918 kg. „Renia" wygrała konkurs na najcięższą dynię podczas Bania Fest 2026 w powiecie krapkowickim. To nowy rekord Polski – poprzedni wynosił 907 kg. – Wielkie gratulacje dla Krzysztofa i jego taty za ogrom pracy, cierpliwości i zaangażowania, które doprowadziły do tak imponującego rezultatu. Jesteśmy dumni, że wśród Klasztorniaków mamy rekordzistę Polski! – napisali przedstawiciele szkoły. (PB)

eprasa.pl 7dc5ff4509

WIELKOPOLSKA

• **Dyżur redakcyjny pełni dziś**
Emilia Ratajczak pod nr tel. **61 860 60 82**

POZNAŃ

Ławica stawia na wodór. To jedyne takie lotnisko w Polsce

Chrystian Ufa

Ławica jako pierwsze lotnisko w Polsce produkuje i wykorzystuje wodór. Paliwo może pomóc portowi obsłużyć dwa razy więcej pasażerów, a w przyszłości zasilać także poznańskie autobusy.

Poznańskie lotnisko Ławica oficjalnie zaprezentowało punkt badawczo-wdrożeniowy technologii wodorowych. To pierwsze takie przedsięwzięcie w Polsce.

Testy przewidują użycie zielonego wodoru produkowanego z wykorzystaniem energii z farmy fotowoltaicznej znajdującej się na terenie lotniska. Następnie paliwo będzie sprężane, magazynowane i wykorzystywane do zasilania na razie dwóch wózków widłowych.

Plany lotniska są jednak znacznie szersze. Technologia ma pomóc w zaspokojeniu potrzeb energetycznych po zbliżającej się rozbudowie portu. – W tej chwili mamy cztery miliony pasażerów. Terminal chcemy przygotować na osiem, dziewięć milionów, żeby ośmiomilionowy pasażer mógł spokojnie skorzystać z naszego lotniska – mówi nam Agnieszka Szymankiewicz, wiceprezes lotniska.

– Nasze zapotrzebowanie zarówno na energię elektryczną, jak i na paliwa wzrośnie dwukrotnie – podkreśla Marcin Drzycimski, dyrektor ds. strategii i rozwoju lotniska.– Mamy nadzieję, że ten pilotaż udowodni zasadność realizacji takich projektów w skali przemysłowej. Ten duży projekt ma nam pozwolić zupełnie uniezależnić się od konwencjonalnych paliw i nośników energii. Dzięki temu mamy nadzieję budować odporność w trudnych czasach.

Po wózkach widłowych wodorem mają być zasilane także pojazdy używane na co dzień na płycie poznańskiego lotniska. Na terenie portu może też powstać węzeł wodorowy z ogólnodostępną stacją tankowania pojazdów.

Na razie dla Ławicy ważne jest zastąpienie aut elektrycznych wodorowymi, szczególnie ze względu na zimowe warunki. W bardzo niskich temperaturach elektryki nie zawsze dają sobie radę. Ładowanie ich akumulatorów trwa też dłużej niż tankowanie pojazdów wodorowych.

Utworzenie punktu badawczo-wdrożeniowego technologii wodorowych jest częścią projektu współfinansowanego przez Unię Europejską. Efektem prac będzie także raport, który posłuży innym europejskim lotniskom rozważającym wykorzystanie wodoru.



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Na razie wodór zasili dwa wózki widłowe na lotnisku

POLICJA

Nie otwierała drzwi obcym. DNA wskazało jej własnego wnuka

Sylwia Rycharska

Policjanci z poznańskiego „Archiwum X" ustalili, kto miał stać za zabójstwem 73-letniej Wisławy Pacer z Piły. Czy 44-letni Damian B. zabił swoją babcię?

Przełom w sprawie sprzed 18 lat przyniosły badania genetyczne. Na jednym z zabezpieczonych przedmiotów, w tym na fragmencie taśmy, którą skrępowano 73-letnią Wisławę Pacer, udało się ujawnić materiał biologiczny, którego wcześniej nie można było wykorzystać w taki sposób.

– Możliwości techniczne cały czas się rozszerzają. Coś, czego nie można było ujawnić albo wykorzystać w 2008 roku, dzisiaj może dać zupełnie nowe wyniki. W tej sprawie w miejscu, w którym wcześniej nie ujawniono takiego śladu, udało się zabezpieczyć DNA sprawcy – zaznacza oficer operacyjny z poznańskiego „Archiwum X".

Jak wyjaśniają śledczy, współczesna genetyka sądowa pozwala pracować nawet na bardzo niewielkich ilościach materiału biologicznego. Zabezpieczone przed laty przedmioty mogą po ponownym przebadaniu dostarczyć informacji, których nie udało się uzyskać przy użyciu ówczesnych metod.



FOT. KWP W POZNANIU

Damianowi B. grozi dożywocie. Podczas przesłuchania nie przyznał się do morderstwa babci

Pozyskany profil DNA wskazał konkretną osobę – wnuka zamordowanej. Damian B. miał wówczas 26 lat, dziś ma 44 lata. Jak informuje policja, mężczyzna w przeszłości był notowany za przestępstwa kryminalne.

Śledczy ustalili również, że 26-latek wielokrotnie nachodził wówczas swoją babcię. W tle miały pojawiać się alkohol, środki odurzające i żądania pieniędzy. Kobieta miała też unikać bezpośredniego kontaktu z wnukiem i w takich sytuacjach wyrzucać pieniądze przez okno.

Motywem zabójstwa miał być rabunek.

– Podejrzewamy, że mogły zginąć naprawdę niewielkie sumy pieniędzy – mówi Andrzej Borowiak, rzecznik wielkopolskiej policji.

Pieniądze te – jak podejrzewają śledczy – były potrzebne mężczyźnie m.in. na alkohol.

Według policjantów brak śladów włamania i plądrowania mieszkania wskazuje, że kobieta sama wpuściła zabójcę do środka.

– W połączeniu z wcześniejszymi wizytami wnuka i śladem DNA pozostawionym przez niego na taśmie klejącej daje to spójny obraz tej sprawy – dodaje Borowiak.

44-latek został zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu. Usłyszał zarzut zabójstwa. Podczas przesłuchania nie przyznał się do winy. Na wniosek prokuratora sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Za zabójstwo grozi mu dożywocie.

Inne sprawy wciąż czekają

W Wielkopolsce jest około stu dawnych, niewykrytych zabójstw, które nie uległy przedawnieniu i mogą być ponownie analizowane przez „Archiwum X"

– Szansą na wykrycie takich starych spraw jest powtórne przebadanie wszystkich śladów zabezpieczonych na miejscu zbrodni oraz dotarcie do osób, które mogą mieć wiedzę o takich zbrodniach – zaznacza Borowiak.

ŚRODA WIELKOPOLSKA

Zabił brata w wypadku. Czeka na zarzuty

Szymon Paź

Prokuratura chce aresztu dla sprawcy wypadku w Dachowej pod Poznaniem.

Do wypadku doszło we wtorek, 29 września około godziny 13:20 w Dachowej w gminie Kórnik. 39-latek kierujący Oplem Insignią wjechał w grupę trzech mężczyzn, stojących przy Mercedesie. Życia 35-latka, brata kierującego Oplem Arkadiusza C., nie udało się uratować. Część mężczyzn była dobrze znana policji – byli notowani za rozboje i udział w zorganizowanej grupie przestępczej. Z tego względu przyczynom wypadku policjanci przyglądali się wyjątkowo skrupulatnie. Sekcja zwłok wykazał jedna, że 35-latek zmarł z powodu obrażeń doznanych w wypadku.

Wczoraj Arkadiusz C. został doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Środzie Wielkopolskiej.

– Jego obecny stan zdrowia nie pozwala na przesłuchanie – poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, Łukasz Wawrzyniak. Z tego też powodu 39-latek nie usłyszał zarzutów prokuratorskich.

Arkadiusz C. podejrzewany jest o „narażenie pokrzywdzonych na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu" trwające powyżej 7 dni u dwóch poszkodowanych oraz „nieumyślnego spowodowania śmierci" trzeciego. Czyny te popełnił w warunkach recydywy.

Prokuratura Rejonowa w Środzie Wielkopolskiej złożyła wniosek do Sądu Rejonowego w tym mieście o areszt tymczasowy dla sprawcy wypadku. Wniosek ten będzie procedowany w dziś pod nieobecność Arkadiusza C.

eprasa.pl 7dc5ff4509

ZDROWIE

Pleszewianka współtworzyła standardy leczenia w Europie

Piotr Fehler

To jak medyczna Liga Mistrzów. Pleszewianka dr hab. Marta Kałużna-Oleksy współtworzyła wytyczne Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego, które wpływają na leczenie pacjentów.

Pleszewianka dr hab. n. med. Marta Kałużna-Oleksy z Kliniki Kardiologii Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu jest współautorką wytycznych Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (ESC) 2026 dotyczących chorób sercowo-naczyniowych i przewlekłej choroby nerek.

Wytyczne ESC należą do najważniejszych dokumentów w światowej kardiologii. – Powstają na podstawie aktualnej wiedzy naukowej i pracy międzynarodowych zespołów ekspertów, a ich zalecenia przekładają się bezpośrednio na codzienną praktykę kliniczną – podkreślają przedstawiciele poznańskiej uczelni.

Dokument zaprezentowano pod koniec sierpnia podczas ESC Congress 2026 w Monachium. Jego najważniejsze zalecenia omawiano także podczas XXX Kongresu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego w Poznaniu. Lekarze dyskutowali o nowych rekomendacjach i ich wpływie na leczenie pacjentów. – Udział pracownika naszego Uniwersytetu w przygotowaniu europejskich wytycznych to ważne wyróżnienie i potwierdzenie obecności poznańskiej kardiologii w międzynarodowej debacie nad standardami opieki nad pacjentami – podkreślają przedstawiciele Uniwersytetu Medycznego.

WOLSZTYN

Harcerz utonął w mundurze. Za jego śmierć kary w zawieszeniu

Dominika Kapałka

15-letni Dominik miał nocą przepłynąć jezioro w mundurze i butach. Próba harcerska skończyła się tragedią. Teraz sąd skazał drużynowego i ratownika na kary więzienia w zawieszeniu.



FOT. DOMINIKA KAPAŁKA

Drużynowy i ratownik skazani w sprawie śmierci 15-letniego harcerza. Wyrok nie jest prawomocny

Przed 15-letnim Dominikiem było około pół kilometra jeziora. Miał przepłynąć ten odcinek nocą, w pełnym umundurowaniu i butach. Tak wyglądała próba na harcerski stopień ćwika. Chłopiec wszedł do wody, ale próby nie ukończył. Utonął.

Był 24 lipca ubiegłego roku. W Wilczem, nad jeziorem Ośno w powiecie wolsztyńskim, trwał obóz harcerski organizowany przez ZHR Okręg Dolnośląski. Jak ustaliła prokuratura, drużynowy Marek G. i ratownik WOPR Igor K. pozostawali na pomoście i nie zapewnili chłopcu odpowiedniej asekuracji. Podjęta przez nich próba pomocy okazała się nieskuteczna. Ciało Dominika odnaleziono kilka godzin później. W poszukiwaniach uczestniczyli strażacy i specjalistyczne grupy ratownictwa wodno-nurkowego.

Ponad rok później obaj mężczyźni stanęli przed Sądem Rejonowym w Wolsztynie. Proces rozpoczął się i zakończył we wtorek. Prowadził ją sędzia Łukasz Sozański. Na początku sąd wyłączył jawność ze względu na ważny interes prywatny pokrzywdzonych. Prokurator Magdalena Kasprzak nie sprzeciwiła się wnioskowi. Dziennikarze musieli opuścić salę.

Jeszcze tego samego dnia zapadł wyrok. Obaj zostali uznani za winnych narażenia pozostającego pod ich opieką 15-latka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu oraz nieumyślnego spowodowania jego śmierci.

– Oskarżonego Marka G. sąd uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności. Wykonanie tej kary zostało warunkowo zawieszone na okres próby wynoszący trzy lata – przekazała naszej redakcji Katarzyna Błaszczak z biura rzecznika sądu.

Igor K. został skazany na 10 miesięcy pozbawienia wolności, również w zawieszeniu na trzyletni okres próby. Przez ten czas będzie pozostawał pod dozorem kuratora sądowego. Obaj otrzymali ponadto pięcioletni zakaz zajmowania stanowisk i wykonywania działalności związanej z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi.

Śledztwo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Wolsztynie. Pod jego koniec Marek G. przyznał, że nie zapewnił chłopcu należytego bezpieczeństwa. Igor K. potwierdził udział w zdarzeniu, ale nie przyznał się do zawinienia. Jak informowała wówczas Prokuratura Okręgowa w Poznaniu, obaj wyrazili żal i skruchę oraz uzyskali przebaczenie od rodziców Dominika.

Jeszcze przed rozprawą mężczyźni złożyli wnioski o dobrowolne poddanie się karze. Sąd rozpatrywał je 16 lipca. Prokurator sprzeciwił się ich uwzględnieniu. Jak wyjaśniał prokurator Łukasz Wawrzyniak, jeden z oskarżonych, mimo złożenia wniosku, kwestionował odpowiedzialność za nieumyślne spowodowanie śmierci chłopca. Sąd nie uwzględnił wniosków i skierował sprawę do rozpoznania w zwyczajnym trybie.

REKLAMA 0011590450

Oborniki, dnia 29 września 2026 r.

OGŁOSZENIE
Burmistrza Obornik

Burmistrz Obornik informuje, że przeznaczona została do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomość stanowiąca własność Gminy Oborniki, położona w miejscowości **Oborniki**, gmina Oborniki, oznaczona w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr **69/6** o powierzchni 0,0297 ha, dla której Sąd Rejonowy w Obornikach, IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr PO1O/00014495/0 na podstawie uchwały nr XXXIV/393/26 Rady Miejskiej w Obornikach z dnia 26 sierpnia 2026 r. Wykaz ze szczegółowym opisem nieruchomości został umieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej od dnia 29 września 2026 r. do dnia 20 października 2026 r.

REKLAMA 0011591014

BURMISTRZ ŁOBŻENICY

Łobżenica, dnia 1 października 2026 r.

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych

dotyczących projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla elektrowni wiatrowych Kościerzyn Wielki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 6c oraz 6e ust. 2 ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2024 r. poz. 317, ze zm.), zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych **projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego dla elektrowni wiatrowych Kościerzyn Wielki**, sporządzonego na wniosek Inwestora „E&W" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością PROJEKT Spółka komandytowa, ul. Kwiatowa 23, 88-110 Jacewo **wraz z prognozą oddziaływania na środowisko**.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w dniach ***od 12 października 2026 r. do 4 stycznia 2027 r.*** i obejmą:

1. zbieranie uwag do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego i prognozy oddziaływania na środowisko w dniach ***od 12 października 2026 r. do 4 stycznia 2027 r.***;
2. spotkanie otwarte, które odbędzie się ***21 października 2026 r. o godz. 15.40*** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk, w Sali Sesyjnej;
3. spotkanie online które odbędzie się ***19 listopada 2026 r. o godz. 15.15*** w formie prowadzonej za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag;
4. dyżur telefoniczny projektanta, który odbędzie się ***28 października 2026 r. w godz. od 15.40 do 17.40*** – pod nr telefonu +48 507 494 044;
5. dyżur projektanta, który odbędzie się ***8 grudnia 2026 r. w godz. od 16.00 do 17.30*** w Klubie Miejskim w Wyrzysku, ul. Targowisko 3, 89-300 Wyrzysk.

Projekt zintegrowanego planu inwestycyjnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk, w godzinach od 8.00 do 14.00, pok. nr 30 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Wyrzysku – www.wyrzysk.biuletyn.net w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne/ Wyłożenie projektów mpzp. Informacja o łączu do spotkania online dostępna będzie od dnia 12 listopada 2026 roku na stronie BIP: www.wyrzysk.biuletyn.net *w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne/ Wyłożenie projektów mpzp.*

Uwagi do projektu zintegrowanego planu inwestycyjnego i prognozy oddziaływania na środowisko należy kierować do Burmistrza Wyrzyska **wyłącznie za pomocą „FORMULARZA PISMA DOTYCZĄCEGO AKTU PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO"**. Formularz dostępny jest na stronach internetowych: www.wyrzysk.pl (w zakładkach: wnioski i formularze/ zagospodarowanie przestrzenne/ Wniosek/Uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) oraz www.wyrzysk.biuletyn.net (w zakładkach: wnioski - wzory wniosków/ zagospodarowanie przestrzenne/ Wniosek/Uwagi do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub zagospodarowanie przestrzenne/ Wyłożenie projektów mpzp), jak również w biurze obsługi mieszkańców - pok. nr 1 (parter) oraz w referacie zagospodarowania przestrzennego - pok. nr 30 (II piętro) w Urzędzie Miejskim w Wyrzysku.

Uwagi należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego, na adres Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk lub w biurze obsługi mieszkańców, pok. nr 1 w Urzędzie Miejskim w Wyrzysku, lub w formie elektronicznej za pomocą: • elektronicznej skrzynki podawczej e-Doręczeń: AE:PL-65621-93947-HWISA-32 • poczty elektronicznej na adres: urzad@wyrzysk.pl • elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP: /UMWyrzysku/skrytka

Uwaga musi zawierać dane wnioskodawcy tj. imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, której uwaga dotyczy. Można również podać adres do korespondencji lub numer telefonu w terminie ***do 4 stycznia 2027 r.***

Administratorem danych osobowych jest Gmina Wyrzysk, którą reprezentuje Burmistrz Wyrzyska. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie https://wyrzysk.biuletyn.net/fls/bip_pliki/2025_01/BIPF62CD3F07BC3C9Z/rodo-0701-Miejscowy_plan_zagospodarowania_przestrzennego.pdf oraz w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wyrzysku, ul. Bydgoska 29, 89-300 Wyrzysk.

Burmistrz
/-/ Robert Biskupiak

eprasa.pl 7dc5ff4509

DROGI

S11 między Kórnikiem a Ostrowem. Są ważne terminy

Piotr Fehler

Budowa S11 to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych w Wielkopolsce. GDDKiA podtrzymuje dotychczasowe terminy dla obu odcinków między Kórnikiem a Ostrowem Wielkopolskim. W najbliższych miesiącach może zapaść kluczowa decyzja dotycząca odcinka Kórnik – Jarocin.



FOT. RADOSŁAW BRZOSTEK

Kierowcy od lat czekają na nowe odcinki S11

Budowa drogi ekspresowej S11 w Wielkopolsce pozostaje jedną z najbardziej wyczekiwanych inwestycji drogowych w regionie. Mieszkańcy południowej Wielkopolski, kierowcy i przedsiębiorcy od lat pytają, kiedy trasa połączy Poznań z Pleszewem i Ostrowem Wielkopolskim nowoczesną drogą ekspresową.

W kolejnym materiale z cyklu „S11 pod lupą" sprawdzamy, na jakim etapie są przygotowania odcinków między Kórnikiem a Ostrowem Wielkopolskim.

Najważniejszym etapem, od którego zależą dalsze działania na północnym fragmencie inwestycji, jest uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla odcinka Kórnik – Jarocin. Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, obecnie postępowanie prowadzi Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska. – W ramach procedury na bieżąco współpracujemy z organem prowadzącym postępowanie i przekazujemy wymagane materiały oraz wyjaśnienia – przekazała Alina Cieślak, rzecznik prasowy GDDKiA w Poznaniu.

Drogowcy zakładają, że decyzja może zostać wydana w IV kwartale 2026 r. Jak podkreśla rzeczniczka, postępowanie przebiega w ramach standardowej procedury.

Znacznie dalej posunięte są przygotowania dla odcinka Jarocin – Pleszew – Ostrów Wielkopolski. Decyzja środowiskowa została już uzyskana, a GDDKiA pracuje nad dokumentacją przetargową.

– Po uzyskaniu decyzji środowiskowej przygotowujemy postępowanie przetargowe na zaprojektowanie i budowę drogi ekspresowej S11 na odcinku Jarocin – Pleszew – Ostrów Wielkopolski. Inwestycja będzie realizowana w systemie Projektuj i buduj i została podzielona na trzy odcinki realizacyjne. Ogłoszenie przetargu planujemy na przełomie III i IV kwartału 2026 r. – przekazuje rzeczniczka poznańskiego oddziału GDDKiA.

Choć mieszkańcy chcieliby jak najszybciej zobaczyć ciężki sprzęt na placach budowy, inwestycję czeka jeszcze proces projektowy i administracyjny. Dla odcinka Jarocin – Pleszew – Ostrów Wielkopolski rozpoczęcie prac projektowych planowane jest w III lub IV kwartale 2027 roku. Następnie wykonawca będzie musiał uzyskać decyzję ZRID, czyli zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. – Uzyskanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przewidujemy w II/III kwartale 2029 r. – informuje Alina Cieślak.

Dopiero po jej wydaniu możliwe będzie rozpoczęcie robót budowlanych. GDDKiA planuje je również na II lub III kwartał 2029 roku.

W przypadku odcinka Kórnik – Jarocin harmonogram jest przesunięty o około rok. Jeżeli decyzja środowiskowa zostanie wydana zgodnie z planem, rozpoczęcie prac nad projektem budowlanym przewidywane jest w I kwartale 2028 roku, natomiast uzyskanie decyzji ZRID w I kwartale 2030 roku.

– Na obecnym etapie podtrzymujemy dotychczas przedstawiane harmonogramy dla obu odcinków S11. Należy jednak pamiętać, że realizacja inwestycji jest uzależniona od terminowego zakończenia procedur administracyjnych, w szczególności wydania decyzji środowiskowej dla odcinka Kórnik – Jarocin oraz decyzji ZRID dla obu odcinków – zaznacza rzeczniczka GDDKiA w Poznaniu.

AUTOREKLAMA



eprasa.pl 7dc5ff4509

FOKUS

• **GUS** podał, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych we wrześniu wzrosły rdr o 4,0 proc., wobec 3,4 proc. w sierpniu

POLITYKA

Nawrocki na szczycie G20 z Putinem. Sikorski: Polska nie powinna bojkotować

Polska nie powinna „bojkotować" szczytu G20, na który zaproszony został Władimir Putin – stwierdził minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski

oprac. Karolina Wrońska

Tegoroczny szczyt G20 – grupy zrzeszającej największe gospodarki świata – odbędzie się w dniach 14–15 grudnia w Miami na Florydzie; jego gospodarzem będzie prezydent USA Donald Trump. Polska została zaproszona do gościnnego udziału w tym wydarzeniu przez sprawujące w tym roku przewodnictwo w G20 Stany Zjednoczone. W USA nasz kraj będzie reprezentował prezydent Karol Nawrocki.

W ubiegłym tygodniu poinformowano, że Stany Zjednoczone zaprosiły na ten szczyt prezydenta Rosji Władimira Putina.

Sikorski został zapytany w środę w „Rzeczpospolitej", czy Polska powinna „zbojkotować" szczyt G20 w związku z zaproszeniem na niego Putina. Wicepremier zaprzeczył. Jak dodał, on sam zamierza brać udział w spotkaniu G20 ministrów spraw zagranicznych w Atlancie, niezależnie od tego, czy szef rosyjskiego MSZ będzie zaproszony czy nie. Posiedzenie szefów MSZ odbędzie się w dniach 30–31 października.

– Dyplomacja jest trudniejsza, niż się wydaje i czasami stawia nas w niekomfortowych sytuacjach, ale musimy umieć sobie z nimi radzić – zaznaczył Sikorski.

Dopytywany ocenił, że zaproszenie Putina było złym pomysłem.



FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Radosław Sikorski zabrał na temat grudniowego szczytu G20, na który zaproszony został Władimir Putin

Przypomniał, że prezydent Rosji nie ma wstępu do szeregu krajów. – Putin powinien nie być traktowany jako pożądany gość tak długo, jak prowadzi napastniczą, kolonialną wojnę z Ukrainą – dodał.

Złośliwości za wsparcie

Również wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz jest zdania, że prezydent Nawrocki powinien wziąć udział w szczycie.

Podczas środowej konferencji prasowej został zapytany o wpis na platformie X prezydenckiego ministra Marcina Przydacza, w którym napisał, że wobec możliwej obecności Władimira Putina na grudniowym szczycie G20 w Miami trwa analiza, czy do polskiej delegacji nie powinien dołączyć szef MSZ Radosław Sikorski lub premier Donald Tusk, bo to oni – jak napisał Przydacz – „mają doświadczenie w bezpośrednich uściskach z politykami z Kremla".

Wpis ten Kosiniak-Kamysz nazwał „niepotrzebną złośliwością" i „małostkowością".

Podkreślił, że w G20 trzeba wziąć udział, ale nie jest to komfortowa sytuacja dla ministrów polskiego rządu.

– Też są tam niestety przedstawiciele Federacji Rosyjskiej, nie mamy z nimi żadnego kontaktu. Prezydent Nawrocki powinien polecieć na G20, nie mieć żadnej styczności, bo w takiej sytuacji nie ma o czym rozmawiać z Putinem – powiedział.

– My mówimy o wsparciu dla prezydenta w udziale w G20, dla naszego uczestnictwa w G20. A z drugiej strony, jak zawsze, dostajemy wyrazy wdzięczności w postaci takich tweetów – zauważył.

W sobotę w Wirtualnej Polsce szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz podkreślił, że Polsce nie podoba się fakt zaproszenia Władimira Putina na grudniowy szczyt G20 w USA. Wskazał jednak, że prezydent Nawrocki wybiera się do Miami i nie zamierza zmieniać planów, bo obecność na szczycie G20 jest w interesie Polski.

Dodał, że G20 nie jest jedynym formatem, w którym Polska zasiada z państwami, z którymi się nie zgadza. Przydacz powiedział też, że nie sądzi, żeby między Putinem – jeżeli ten rzeczywiście przyjedzie do USA – a prezydentem Nawrockim doszło do interakcji.

PAP

POLITYKA

Czarnek o rządowym projekcie budżetu

oprac. Karolina Wrońska

Wiceprezes PiS Przemysław Czarnek skrytykował w środę projekt ustawy budżetowej na 2027 rok. Jego zdaniem polityka finansowa rządu prowadzi do „nowej piątki Tuska".

W środę posłowie PiS Przemysław Czarnek i Jarosław Wieczorek zaprezentowali ulotki z „bardzo prostą piątką Tuska, nowym programem Koalicji Obywatelskiej". – Wynika on z katastrofalnej polityki finansowej Domańskiego i Tuska i coraz gorszych perspektyw finansów publicznych przedstawionych przez całe Ministerstwo Finansów – podkreślił Czarnek.

Jak mówił, nową „piątką Tuska" będzie „radykalna podwyżka podatków" i „to, co wynika wprost z art. 86 ustawy o finansach publicznych": likwidacja programów społecznych, brak wzrostu wynagrodzeń budżetówki, ograniczenie waloryzacji rent i emerytur tylko do poziomu inflacji oraz „zahamowanie wszelkich inwestycji, czyli nędza i bezrobocie". **PAP**

Z SĄDU

Wyrok w sprawie utonięcia harcerza na obozie

oprac. Karolina Wrońska

Sąd Rejonowy w Wolsztynie wydał wyrok ws. utonięcia harcerza w jeziorze Ośno.

Na ławie oskarżonych zasiadł 21-letni wychowawca – drużynowy Marek G. oraz 19-letni ratownik WOPR Igor K. Proces toczył się z wyłączeniem jawności. Sąd uznał Marka K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Wykonanie kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący trzy lata.

Sąd uznał także za winnego Igora K. i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 lata.

Sąd orzekł także wobec obu oskarżonych zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich działań związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi przez okres 5 lat.

PAP

KRÓTKO

Rzeszów

Prokurator z promilami zatrzymany na autostradzie

Zastępca prokuratora okręgowego w Opolu Henryk W. został zatrzymany na podkarpackim odcinku autostrady A4 za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Mężczyznę zatrzymano we wtorek w nocy na pasie w kierunku przejścia granicznego w Korczowej. Pierwsze badanie alkomatem wykazało u prokuratora ponad 1,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugie badanie, przeprowadzone kilkanaście minut później, wykazało niemal 1,5 promila. Postępowanie w jego sprawie trafi do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej.

Zgierz

Akt oskarżenia wobec rodziców zastępczych

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko trzem osobom – rodzicom zastępczym i ich znajomemu – o znęcanie się nad 8-letnim chłopcem i jego siostrą znajdującymi się pod ich opieką. 39-latek odpowie za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad dziećmi i spowodowanie u nich obrażeń, a także za niepłacenie alimentów. Rodzice zastępczy (40-latek i 31-latka) są oskarżeni o znęcanie się nad dziećmi oraz o brak reakcji na przemoc ze strony 39-latka. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Olsztyn

Ruch wstrzymany na kilka godzin

Na drodze ekspresowej S7 w okolicach węzła Grabin (woj. warmińsko-mazurskie) w środę na kilka godzin został zatrzymany ruch. Służby prowadziły tam ćwiczenia „Zator". Policja kierowała ruchem i zorganizowała objazdy.



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W rękach prezydenta Nawrockiego jest szansa na to, żebyśmy każdemu obywatelowi w Polsce zapewnili, że na stacjach benzynowych będzie tańsze paliwo

KRZYSZTOF GAWKOWSKI, wicepremier, minister cyfryzacji

eprasa.pl 7dc5ff4509

WOJNA W UKRAINIE

Ukraina coraz bardziej bezradna wobec ataków rosyjskich dronów

Grzegorz Kuczyński

Rzecznik Sił Powietrznych Ukrainy pułkownik Jurij Ihnat powiedział, że Rosja wprowadza modyfikacje w konstrukcji bezzałogowców używanych do atakowania ukraińskiego terytorium – poinformowała w środę rano agencja Ukrinform.

– Przeciwnik wykorzystuje materiały o wysokiej jakości w swoich dronach, zwiększa możliwości i rozdzielczość kamer – wyjaśnił Ihnat, dodając, że to pozwala na dokładniejszy obraz powierzchni ziemi i dokładniejsze zastosowanie dronów przeciwko wybranym celom.

Ponadto dzięki zastosowaniu bardziej zaawansowanych technologii możliwe jest realizowanie kilku zadań przez jeden bezzałogowiec – może być on jednocześnie dronem zwiadowczym, retranslatorem sygnału naprowadzania dla innych bezzałogowców, a także może wykonywać zadania uderzeniowe.

W odpowiedzi na pytanie o wykorzystanie infrastruktury teleinformatycznej na terytorium Białorusi Ihnat stwierdził, że nie można tego wykluczyć.

11 września szef wywiadu wojskowego Ukrainy Ołeh Iwaszczenko poinformował, że na Białorusi ponownie zaczęły działać systemy retransmisji sygnału rosyjskich dronów, jakie wstrzymały działanie pod koniec czerwca. Mają one istotne znaczenie dla możliwości atakowania przez Rosję celów położonych w pobliżu granicy ukraińsko-białoruskiej i w zachodniej części Ukrainy.

Ukraińska obrona powietrzna ma coraz większe problemy z rosyjskimi dronami. Marko Mikhelson, estoński ekspert i polityk, powiedział, że od dowódcy elitarnych ukraińskich sił dronowych Roberta „Madziara" Browdiego usłyszał, że prace nad znalezieniem skutecznej odpowiedzi na ataki rosyjskich bezzałogowców mogą potrwać nawet 3-4 miesiące. A to akurat będzie najbardziej krytyczny czas dla Ukrainy: miesiące jesienno-zimowe.



FOT. IMAGO/EVGENY YEPANCHINTSEV/EAST NEWS

Centrum szkolenia operatorów dronów w rosyjskim Kraju Zabajkalskim

IZRAEL

Bójka w kokpicie i awaryjne lądowanie samolotu

Grzegorz Kuczyński

„Słyszeliśmy krzyki, samolot zaczął gwałtownie opadać". Chaos na pokładzie samolotu linii flydubai lecącego do Tel Awiwu. Wiadomo, że doszło do bójki pilotów, a samolot wylądował awaryjnie na lotnisku w Arabii Saudyjskiej. Nieoficjalne doniesienia mówią, że jeden z pilotów próbował rozbić samolot.



FOT. GIUSEPPE CACACE/AFP/EAST NEWS

Samolot leciał ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich do Izraela, ale został przekierowany do Arabii Saudyjskiej

W izraelskich mediach pojawiły się niepotwierdzone doniesienia, oparte na zeznaniach pasażerów samolotu, że jeden z pilotów próbował rozbić samolot, a drugi pilot powstrzymał go przy pomocy pasażerów. Pojawiły się pierwsze zdjęcia z pokładu maszyny, widać na nich pasażera w koszulce ubrudzonej krwią.

Samolot o numerze lotu FDB1073 leciał z Dubaju do Tel Awiwu. Na pokładzie znajdowało się podobno 150 pasażerów – w tym kilkudziesięciu Izraelczyków. Nagle samolot nadał kod 7700, czyli ogólny międzynarodowy sygnał alarmowy, gdy wykonywał zawrót nad granicą między Jordanią a Arabią Saudyjską. Potem Boeing 737 MAX, przelatując nad Arabią Saudyjską, na krótko nadał kod 7500, oznaczający porwanie lub bezprawną ingerencję.

Dane z publicznie dostępnych źródeł wskazują, że po dwóch godzinach i piętnastu minutach lotu boeing nagle wykonał gwałtowny lot w dół, opadając z wysokości ok. 10 000 m do ok. 5 000 m w mniej niż minutę, przyspieszając przy tym z 760 km/h do 1100 km/h.

Samolot na kilka sekund nieznacznie wyrównał lot, osiągając pułap 6600 m, po czym ponownie gwałtownie opadł, tym razem poniżej 4200 m. W ciągu następnej godziny samolot nie był w stanie utrzymać stałej wysokości, choć pozostawał na wysokości około 4500 m, co wskazuje, że był sterowany ręcznie, a nie za pomocą autopilota.

Władze izraelskie nie były w stanie nawiązać kontaktu z samolotem podczas tego incydentu. W obawie przed porwaniem maszyny wysłano myśliwce izraelskich sił powietrznych, aby go przechwyciły.

W Izraelu premier Benjamin Netanjahu oraz wysocy rangą przedstawiciele wojska przeprowadzili analizę sytuacji.

Jednak wkrótce potem nawiązano kontakt z samolotem, a maszyna wylądowała na lotnisku Tabruk w Arabii Saudyjskiej. Nikomu z pasażerów nic się nie stało.

Izraelscy urzędnicy twierdzą, że sygnały alarmowe zostały wysłane po tym, jak w kokpicie najwyraźniej doszło do bójki między pilotami, choć dokładne szczegóły zdarzenia nie zostały jeszcze potwierdzone przez linię lotniczą.

Przedstawiciel władz powiedział Channel 112, że „uniknięto wielkiej katastrofy". Poinformował, że jeden z pilotów jest przesłuchiwany i coraz więcej oznak wskazuje na to, iż próbował on przejąć sterowanie samolotem, by go rozbić.

Według przedstawiciela władz powstrzymali go pasażerowie, a na pokładzie była druga ekipa pilotów w cywilu i gdyby nie oni, incydent mógłby się skończyć „drugim 11 września".

Izraelscy pasażerowie opowiadali o chaosie i panice, jakie zapanowały, gdy samolot zaczął gwałtownie opadać, o krwi w kokpicie oraz o tym, że jeden z pilotów został dźgnięty nożem, podczas gdy niektórzy izraelscy pasażerowie podobno pomogli załodze obezwładnić napastnika.

WIELKA BRYTANIA

Wielka Brytania ponownie w Unii Europejskiej? Jest taka opcja

oprac. Anna Nagel

Brytyjski premier Andy Burnham oświadczył w środę w BBC, że powrót do Unii Europejskiej jest jedną z dróg, które wybrać może Wielka Brytania.

Pytany o to, jakie opcje są na stole, po tym, jak zapowiedział, że przedstawi krajowi różne warianty nowego ułożenia stosunków z UE, Burnham odparł: – Możemy też pójść na całość. To jasne, że istnieje kilka możliwości, które trzeba rozważyć. Musimy sprawdzić, co jest wykonalne oraz jakie byłyby zalety i wady każdego z tych rozwiązań.

Wśród innych możliwości premier wymienił pozostanie przy obecnym układzie i wejście do unii celnej lub wspólnego rynku.

– Nie można pozwolić, by to pytanie wciąż wisiało w powietrzu. Mówię: ustalmy jasno kierunek kraju na następną dekadę i proszę ludzi, by się do mnie przyłączyli – dodał Burnham.

We wtorek podczas konferencji Partii Pracy w Liverpoolu Burnham zapowiedział, że chce zmienić relacje Zjednoczonego Królestwa z Unią Europejską i jeszcze w tym roku przedstawi kilka propozycji w tej sprawie, a potem spróbuje zbudować konsensus wokół jednej z nich.

– Brexit przyniósł więcej szkód niż korzyści – ocenił.

Jeszcze w tym roku ma odbyć się szczyt Zjednoczone Królestwo – Unia Europejska, poświęcony zacieśnieniu relacji. „Financial Times" pisze, że europejscy dyplomaci spodziewają się, że dojdzie do niego w Brukseli, 20 listopada. **PAP**

NIEMCY

Grupa motocyklowa Hells Angels na celowniku służb

oprac. Anna Nagel

Ponad tysiąc funkcjonariuszy wyruszyło w środę rano w Niemczech i kilku innych krajach europejskich do akcji przeciwko sieci prania pieniędzy powiązanej z grupą motocyklową Hells Angels.

Zgodnie z informacjami policji w Duisburgu w ramach operacji planowane są liczne aresztowania, w tym wśród wysokiej rangi członków grupy motocyklowej, i zajęcie aktywów o łącznej wartości 48,6 mln euro. Przeszukanych ma zostać ponad 100 obiektów.

Zarzuty dotyczą m.in. utworzenia organizacji przestępczej, rozbojów i prania pieniędzy. Śledztwo dotyczy również przestępstw z użyciem broni, przypadków uszkodzenia ciała i uchylania się od płacenia podatków.

Przeszukania są prowadzone w kilku landach oraz w Belgii, Bułgarii i Holandii.

Według dziennika „Bild" śledztwo w sprawie trwa już od ponad czterech lat. Punktem wyjścia była głośna strzelanina na placu Hamborner Altmarkt w Duisburgu w maju 2022 roku. Uczestniczyło w niej ponad 100 osób, członkowie grup motocyklowych starli się z gangiem turecko-libańskim.

Poprzednia zakrojona na szeroką skalę akcja służb przeciwko grupie motocyklowej Hells Angels została przeprowadzona w Nadrenii Północnej-Westfalii w kwietniu. Mieszkania członków klubu w 28 miastach przeszukało wtedy 1,2 tys. funkcjonariuszy, w tym z oddziałów specjalnych. **PAP**

eprasa.pl 7dc5ff4509

PO STRONIE SENIORA

WSPARCIE

Kto może starać się o miejsce w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym i Pielęgnacyjno-Opiekuńczym na NFZ

Wyjaśniamy, jakie trzeba spełnić warunki, jakie dokumenty należy przygotować oraz z jaką odpłatnością się liczyć. Podpowiadamy też, gdzie szukać listy dostępnych placówek na terenie całej Polski

Małgorzata Stempinska

Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze (ZOL) i Pielęgnacyjno-Opiekuńcze (ZPO) zapewniają pielęgnację pacjentów, którzy nie wymagają hospitalizacji, ale nie są samodzielni ze względu na stan zdrowia. Mogą do nich trafić tylko osoby ubezpieczone lub mające inne prawo do korzystania ze świadczeń. W Polsce funkcjonuje kilkaset takich placówek, a ich liczba różni się w zależności od regionu (np. w województwie dolnośląskim jest ich blisko 60, a w kujawsko-pomorskim niespełna 30).

Ośrodki sprawują opiekę medyczną całodobowo. – Głównie obejmują opieką pacjentów przewlekle chorych, z niepełnosprawnością lub po ciężkiej chorobie albo zabiegu operacyjnym. Długość pobytu w zakładzie jest uzależniona od stanu zdrowia i oceny w skali Barthel – zaznacza Barbara Nawrocka, rzeczniczka Kujawsko--Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy.

Czym jest skala Barthel

Skala Barthel to proste narzędzie medyczne używane do oceny samodzielności pacjenta i jego zapotrzebowania na pomoc w codziennym życiu.

Test bada dziesięć podstawowych czynności dnia codziennego, takich jak: spożywanie posiłków, przemieszczanie się (np. z łóżka na wózek) i siadanie, utrzymanie higieny osobistej, korzystanie z toalety (WC), kąpiel i mycie całego ciała, poruszanie się po powierzchniach płaskich, wchodzenie i schodzenie po schodach, ubieranie się i rozbieranie, kontrolowanie stolca (wypróżnień), kontrolowanie moczu.

W skali można zdobyć od 0 do 100 punktów. Do pobytu w ZOL lub ZPO najczęściej kwalifikuje wynik 40 punktów lub mniej.

Są jednak sytuacje, gdy mimo uzyskania wymaganej liczby punktów pacjent spotka się z odmową przyjęcia do placówki. – Jeżeli w ocenie skalą Barthel pacjent otrzyma 40 punktów lub mniej, a podstawą do objęcia go opieką jest zaawansowana choroba nowotworowa, choroba psychiczna lub uzależnienie, nie zostanie on przyjęty do zakładu opiekuńczego – mówi Barbara Nawrocka.



FOT. FREEPIK.COM

Pobyt w zakładzie opiekuńczym jest odpłatny. Odpłatność wynosi 70 procent dochodu pacjenta. W jej ramach pacjent otrzymuje głównie wyżywienie i zakwaterowanie

Pacjent z zaawansowaną chorobą nowotworową – po spełnieniu określonych wymagań – może zostać objęty opieką paliatywną i hospicyjną. Pacjentowi z chorobą psychiczną przysługują świadczenia gwarantowane z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień.

– Długość pobytu w zakładzie jest uzależniona od stanu zdrowia i oceny w skali Barthel

BARBARA NAWROCKA, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego OW NFZ w Bydgoszczy

Na jakie świadczenia może liczyć pacjent ZOL i ZPO

Zadaniem zakładu opiekuńczego, w okresie pobytu pacjenta w zakładzie, jest udzielanie świadczeń gwarantowanych, odpowiednio do stanu jego zdrowia. W przypadku osób przewlekle chorych oraz tych, którzy przebyli leczenie szpitalne i mają ukończony proces diagnozowania, leczenia operacyjnego lub intensywnego leczenia zachowawczego, a nie wymagają dalszej hospitalizacji w oddziale szpitalnym – jednak ze względu na stan zdrowia i niesprawność fizyczną są niesamodzielni w samoopiece i samopielęgnacji i wymagają:

- stałej kontroli lekarskiej,
- profesjonalnej pielęgnacji i rehabilitacji,
- umieszczenia w zakładzie opiekuńczym

– kontynuacja leczenia oznacza dalsze postępowanie lecznicze, w tym również żywienie dojelitowe i pozajelitowe, odpowiadające stanowi zdrowia pacjenta. Kontynuacja leczenia obejmuje także podawanie leków i wykonywanie badań diagnostycznych niezbędnych w chorobach o charakterze przewlekłym oraz stosowanie wskazań po zakończeniu leczenia w oddziale szpitalnym, według indywidualnej oceny dokonywanej przez lekarza zakładu opiekuńczego.

Świadczenia obejmują również:

- świadczenia psychologa, logopedy, terapię zajęciową, leczenie dietetyczne,
- edukację zdrowotną polegającą na przygotowaniu świadczeniobiorcy i jego rodziny lub opiekuna do samoopieki i samopielęgnacji w warunkach domowych.

Jakie dokumenty należy przygotować

Niezbędne będą:

- skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego,
- ocena w skali Barthel – od 0 do 40 punktów,
- dokumenty stwierdzające wysokość dochodu pacjenta, np. decyzję o przyznaniu renty lub emerytury,
- zgoda pacjenta.

Jaka jest odpłatność za pobyt w ZOL i ZPO

Pobyt w zakładzie opiekuńczym jest odpłatny. Odpłatność wynosi 70 procent dochodu pacjenta. W ramach tej opłaty pacjent otrzymuje głównie wyżywienie i zakwaterowanie.

Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje natomiast specjalistyczną opiekę medyczną: lekarza (np. internisty, psychiatry, neurologa), pielęgniarki, psychologa, terapeuty zajęciowego, dietetyka, fizjoterapeuty, a także badania, leki i wyroby medyczne (np. pieluchomajtki).

Gdzie szukać adresów ZOL i ZPO

Wykazy zakładów pielęgnacyjno--opiekuńczych i opiekuńczo-leczniczych, które realizują świadczenia z zakresu opieki długoterminowej, znajdują się na stronach internetowych właściwych oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia.

©℗

eprasa.pl 7dc5ff4509

ZDROWIE

Jaka dieta najlepsza dla seniorów? Podpowiadamy, co powinny jeść osoby starsze, a czego unikać

Zmiany w organizmie seniora – zarówno fizyczne, jak i metaboliczne – wymagają odpowiednich modyfikacji w diecie. Bardzo ważne jest też właściwe nawodnienie organizmu. Senior powinien pić około 2 litrów wody dziennie

Małgorzata Stempinska



FOT. FREEPIK.COM

Osoby starsze do każdego posiłku powinny jeść owoce i warzywa. Ich zalecana ilość to 400 g dziennie. Warzywa możemy przygotowywać na wiele sposobów, np. gotować na parze, dusić z aromatycznymi ziołami, podawać w formie rozdrobnionej (np. zupy kremu, koktajlu), rozdrabniać i zagęszczać nimi sosy (np. startą marchewkę dodawać do sosu do spaghetti), piec np. w postaci frytek z marchewki i buraka lub podawać dodatkowo w formie soków lub przecierów

Zapotrzebowanie na określone składniki odżywcze zmienia się wraz z wiekiem. To, co sprawdza się w diecie nastolatka czy osoby dorosłej, niekoniecznie będzie odpowiadało seniorowi. Trzeba pamiętać, że osoby starsze często chorują przewlekle (np. na cukrzycę, nadciśnienie, osteoporozę). Ponadto ich układ pokarmowy może gorzej wchłaniać i trawić niektóre składniki odżywcze.

Poza tym, w miarę upływu czasu mogą pojawić się: zmniejszony apetyt, słabsze odczuwanie smaku, niedożywienie, utrata masy i siły mięśni, zaburzenia mikroflory jelitowej czy trudności z żuciem i połykaniem.

Jak komponować posiłki dla seniorów

Eksperci z Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia radzą, by jadłospis seniora dostosować do jego potrzeb. Należy w nim uwzględnić:

- 3-5 posiłków w regularnych odstępach w ciągu dnia,
- urozmaicenie produktów na talerzu,
- spokojną atmosferę przy jedzeniu,
- estetykę podawanych potraw,
- odpowiednią konsystencję – dla osób z trudnościami w żuciu lepsze będą miękkie potrawy (zupy krem, gotowane warzywa, puree).

Aby zaspokoić potrzeby żywieniowe seniora, należy:

- uwzględniać w potrawach składniki zawierające błonnik, witaminy i składniki mineralne,
- zapewniać odpowiednio dużo białka w posiłkach,
- pamiętać o nawodnieniu,
- ograniczać cukry proste i sól.

Co powinni jeść seniorzy, a czego powinni unikać

Jadłospis seniora powinien być zbilansowany. Potrawy należy podawać w przystępnej formie, tak aby osoby starsze nie miały problemu z ich zjedzeniem i strawieniem. Jednocześnie dania powinny być pełne smaku, witamin i białka.

Osoby starsze do każdego posiłku powinny jeść owoce i warzywa. Ich zalecana ilość to 400 g dziennie. Warzywa możemy przygotowywać na wiele sposobów: gotować na parze (zachowają najwięcej witamin), dusić z aromatycznymi ziołami, podawać w formie rozdrobnionej, np. zupy kremu, koktajlu, rozdrabniać i zagęszczać nimi sosy (np. startą marchewkę dodawać do sosu do spaghetti), piec (np. w postaci frytek z marchewki i buraka) lub podawać dodatkowo w formie soków lub przecierów.

Unikajmy surowych, twardych owoców i warzyw oraz tych z dużą ilością pestek i grubą skórką.

Osoby starsze potrzebują więcej białka niż zdrowi dorośli. Dlatego w codziennej diecie należy uwzględniać produkty białkowe takie jak: ryby, jaja, chude mięso, nasiona roślin strączkowych, mleko i jego przetwory. Mięsa gotujmy, duśmy, pieczmy w folii. Podawajmy łatwe do pogryzienia mielone mięso z kurczaka lub indyka (np. pulpeciki w sosie warzywnym). Serwujmy naturalne jogurty, kefiry, maślanki w postaci koktajli, dodatków do sałatek, zabielajmy nimi potrawy. Z serów twarogowych przygotowujmy pasty kanapkowe, farsz do naleśników, a z ryb usuwajmy wszystkie ości (najlepiej podawajmy je w formie zmielonej). Rośliny strączkowe gotujmy do miękkości i miksujmy na pasty (np. hummus).

Unikajmy smażenia, przetworzonego mięsa (wędlin, kiełbas, parówek) oraz jogurtów smakowych z dodatkiem cukru.

W każdym głównym posiłku seniora powinny znaleźć się produkty zbożowe takie jak: kasza, ryż, pieczywo, makaron, naturalne płatki zbożowe. Najlepiej, by były pełnoziarniste. Są one źródłem węglowodanów złożonych, witamin z grupy B, składników mineralnych oraz błonnika. Uwzględniajmy różne rodzaje pieczywa (graham, razowe). Możemy podawać je z pastami, które zmiękczą pieczywo i ułatwią jedzenie. Podawajmy owsianki z naturalnych płatków gotowanych na mleku z dodatkiem owoców. Kasze (jaglana, gryczana, jęczmienna) gotujmy na miękko. Dodawajmy je do potraw takich jak: zapiekanki, kotlety, placki. W koktajlach uwzględniajmy zbożowy dodatek, np. łyżka płatków owsianych.

Unikaj bardzo twardych i ziarnistych wypieków, które mogą być trudne do pogryzienia.

Kluczowe w diecie seniora są również zdrowe, roślinne tłuszcze. Zwiększają kaloryczność, co jest istotne w przypadku osób starszych z niedowagą. Wpływają również na smak posiłków, co może pomóc osobom ze zmniejszonym apetytem.

Jak je wykorzystać w codziennej diecie?

Oliwę i olej lniany dodawajmy na zimno do sałatek i pieczywa. Używajmy kremów orzechowych do kanapek, owsianek i koktajli, a także jako składników past. Awokado rozgniatajmy i używajmy jako pastę kanapkową lub dodawajmy pokrojone do dania. Uwzględnijmy tłuste gatunki ryb w posiłkach (np. łosoś, makrela).

Ograniczmy tłuszcze zwierzęce (np. masło, tłuste mięso i wędliny, smalec), aby chronić układ krwionośny. Zamiast smażenia wybierajmy gotowanie, duszenie i pieczenie.

Jak właściwie nawadniać organizm seniora

Senior powinien pić około 2 litrów wody dziennie: 1-2 szklanki wody po przebudzeniu, 1 szklankę przed wieczorną kąpielą lub prysznicem, 1 szklankę przed zaśnięciem. Poza tym należy pić wodę (najlepiej małymi porcjami) przez cały dzień: w przeciwnym razie może to doprowadzić do odwodnienia. Należy pamiętać, że całkowita ilość wody w organizmie zmniejsza się wraz upływem lat o około 15 procent.

Odwodnienie jest groźne dla seniora, gdyż może objawiać się bólami głowy, problemem z koncentracją, zaburzeniami rytmu serca i może doprowadzić do omdleń. Do zapewnienia odpowiedniego nawodnienia najlepsza jest woda. Poza nią możemy uwzględnić:

- napoje mleczne (kefiry, jogurty, zsiadłe mleko),
- soki owocowe i warzywne,
- koktajle,
- napary herbaciane i owocowe.

Woda gazowana polecana jest tylko osobom, którym nie drażni przewodu pokarmowego.

Z kolei z diety senior powinien wykluczyć napoje alkoholowe, ograniczyć mocną kawę i mocną herbatę oraz napoje o wysokiej zawartości białka (szczególnie w dużych ilościach), ponieważ mogą mieć działanie moczopędne.

Osoby starsze muszą także unikać napojów gazowanych, ponieważ pochodzący z nich dwutlenek węgla, przez drażnienie zakończeń nerwowych w ścianie żołądka, hamuje uczucie pragnienia.

©℗

eprasa.pl 7dc5ff4509

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Dicku Francisie**, którego 106 rocznica urodzin właśnie się zbliża (31 października 1920 r. – zmarł 14 lutego 2010 r). Ten brytyjski pisarz zasłynął m.in. głośnym kryminałem „Dead Cert", wydanym w 1962 r., pełnym wątków hippicznych.

HISTORIA

Jak francuscy kolaboranci III Rzeszy walczyli w „obronie Europy"

Wojciech Rodak

Francuscy kolaboranci z dywizji Waffen SS „Charlemagne" uważali się za rycerzy europejskiej antybolszewickiej krucjaty. Walczyli u boku III Rzeszy do samego końca.



Żołnierze LVF w Froncie Wschodnim. Zdjęcie wykonano prawdopodobnie w okolicach Smoleńska w listopadzie 1941 r.

Koniec marca 1945 r. Ofensywa 1. Frontu Białoruskiego dotarła do wybrzeży Bałtyku i linii Odry. Tymczasem na pomorskim zapleczu Sowietów wciąż pałętały się resztki rozbitych oddziałów. Także francuskiej SS „Charlemagne" Skąd się tam wzięły?

Obrońcy cywilizacji

Latem 1940 r. III Rzesza zajęła Francję. Berlin zarządzał podbitym krajem za pośrednictwem kolaboracyjnego reżimu Vichy. Marszałek Philippe Pétain, który stał na jego czele, godził się na wiele ustępstw wobec nazistów, lecz nie był całkowicie uległym partnerem. Wśród pupilków hitlerowskiego namiestnika wyróżniały się zwłaszcza dwie malownicze postaci. Pierwszą był Jacques Doriot, przywódca dość licznej Francuskiej Partii Ludowej (PPF). Drugą – Marcel Déat, szef kolaboracyjnego ugrupowania o nazwie Zgromadzenie Ludowo-Narodowe (RNP). Po inwazji Niemiec na ZSRR obaj panowie uznali, że „antykomunistyczna krucjata" nie może się odbyć bez udziału tak „zasłużonego dla cywilizacji europejskiej" narodu jak Francuzi.

Z ich inspiracji koalicja liderów ruchów narodowo-faszystowskich zainicjowała 7 lipca 1941 r. w Paryżu utworzenie Legionu Ochotników Francuskich przeciwko Bolszewizmowi (LVF), który miał walczyć u boku Wehrmachtu i SS. Pomysł wkrótce zyskał aprobatę Adolfa Hitlera i oschłe „błogosławieństwo" Pétaina, który na tę okoliczność zniósł nawet prawny zakaz służenia Francuzów w obcych armiach. Plakaty zachęcające do walki „w obronie Europy" pojawiły się w całym kraju.

Wierność Hitlerowi

Mimo zaangażowanych sił i środków młodzi Francuzi nie garnęli się tłumnie w szeregi „szkopskiej armii", jak postrzegano LVF. Hitler zbyt ecnie zastrzegał, że legion może liczyć jedynie 15 tys. żołnierzy. Do jesieni 1941 r. zgłosiło się tylko 13,4 tys. ochotników. Z tej liczby jedynie mniej niż połowę, ok. 5,8 tys. ludzi, uznano za nadających się do służby. Dominowali wśród nich działacze partii faszystowskich, członkowie kolaboracyjnych milicji i byli wojskowi.

We wrześniu 1941 r. pierwsza grupa rekrutów LVF, a wśród nich sam Jacques Doriot, wyruszyła na szkolenie do obozu szkoleniowego pod Dębicą w okupowanej Polsce. Tutaj spotkał ich pierwszy zawód. Przydzielono im zwykłe mundury Wehrmachtu, a jedyne, co ich wyróżniało, to naszywka z flagą Francji na przedramieniu. Kazano im też przysięgać wierność Adolfowi Hitlerowi.

Ostatecznie do końca października wyszkolono przeszło 2353 żołnierzy LVF. Stworzono z nich sześć kompanii wyposażonych w broń lekką, dwie kompanie uzbrojone w karabiny maszynowe, kompanię przeciwpancerną z działami PAK-35/36 i oddział żandarmerii. Dowódcą legionu został 60-letni płk Roger Labonne.

Wierność Hitlerowi

Mimo zaangażowanych sił i środków młodzi Francuzi nie garnęli się tłumnie w szeregi „szkopskiej armii", jak postrzegano LVF. Hitler zbyt ecnie zastrzegał, że legion może liczyć jedynie 15 tys. żołnierzy. Do jesieni 1941 r. zgłosiło się tylko 13,4 tys. ochotników. Z tej liczby jedynie mniej niż połowę, ok. 5,8 tys. ludzi, uznano za nadających się do służby. Dominowali wśród nich działacze partii faszystowskich, członkowie kolaboracyjnych milicji i byli wojskowi.

We wrześniu 1941 r. pierwsza grupa rekrutów LVF, a wśród nich sam Jacques Doriot, wyruszyła na szkolenie do ogromnego obozu szkoleniowego pod Dębicą w okupowanej Polsce. Tutaj spotkał ich pierwszy zawód. Przydzielono im zwykłe mundury Wehrmachtu, a jedyne, co ich wyróżniało, to naszywka z flagą Francji na prawym przedramieniu. Kazano im też przysięgać wierność Adolfowi Hitlerowi. Ostatecznie do końca października wyszkolono przeszło 2353 żołnierzy LVF. Dowódcą został 60-letni płk Roger Labonne, wybitny historyk wojskowości i dyplomata.

W butach Napoleona

W końcu listopada 1941 r. bitwa pod Moskwą była w decydującej fazie. Niemcy w niektórych miejscach przełamali sowieckie linie obronne i wdarli się na przedmieścia stolicy. Wydawało się, że szala zwycięstwa przechyla się na ich stronę, gdy nastąpiło gwałtowne załamanie pogody. W środek tego krwawego i mroźnego inferna rzucono żółtodziobów z LVF.

W czasie natarcia na Moskwę LVF działał w ramach 7. Dywizji Piechoty gen. Eccarda Freiherra von Gablenza. Od 25 listopada do 6 grudnia bezskutecznie szturmowali Sowietów. Wprawdzie zdobywali się na brawurowe szarże, ale brakowało im organizacji i doświadczenia. Marzli w temperaturze -40 st. C.

Wierność Hitlerowi

W lutym 1942 r. Francuzi zostali wysłani na szkolenie do obozu w Kruszynie pod Radomiem. Jednocześnie wśród oficerów LVF przeprowadzono czystkę. Wyrzucono płk. Labonne'a. Przed legionistami postawiono także nowe zadania. Mieli uczestniczyć w zwalczaniu partyzantki na zapleczu frontu wschodniego, czyli na dzisiejszym pograniczu Białorusi i Rosji.

Od wiosny 1942 r. do czerwca 1943 r. dwa bataliony LVF operowały osobno, bez centralnego dowódcy, podporządkowane różnym niemieckim jednostkom. W operacjach przeciwpartyzanckich Francuzi radzili sobie lepiej niż pod Moskwą, aczkolwiek w brutalności i represjach niejednokrotnie prześcigali Niemców. Zabijali dzieci, gwałcili kobiety i kradli, za co niejednokrotnie dyscyplinowali ich przełożeni z Wehrmachtu.

Od czerwca 1943 r. szeregi legionu powiększono o kolejny batalion. Wtedy wszystkie trzy zaczęły znów operować razem pod nowym dowódcą płk. Edgarem Puaudem, 53-letnim weteranem Legii Cudzoziemskiej. Znacznie podniósł wartość bojową LVF. Spektakularnym sukcesem z udziałem Francuzów była operacja przeciwpartyzancka o kryptonimie „Maroko" w lutym 1944 r. w lasach we wschodniej Białorusi. Latem 1944 r. żołnierze legionu brali udział w walkach po rozpoczęciu przez Sowietów operacji „Bagration".

W butach Napoleona

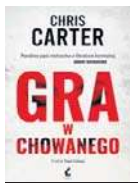
Waffen-SS prowadziło rekrutację na terenie okupowanej Francji od lipca 1943 r. Do służby zgłosiło się około 3 tys. ochotników, z których po ostrej selekcji ok. 1,5 tys. skierowano do szkół SS w Bawarii i Poznaniu. Utworzono Francuską Ochotniczą Brygadę Szturmową SS. Od sierpnia 1944 r. brała ona udział w krwawych walkach w Galicji jako część 18. Dywizji SS „Horst Wessel".

We wrześniu 1944 r. Himmler rozkazał, by z najlepszych francuskich formacji kolaboracyjnych utworzyć jedno duże zgrupowanie SS. Tak narodziła się 33. Dywizja Grenadierów SS „Charlemagne". Oficjalnie jej dowódcą został płk Puaud, ale w rzeczywistości podlegał on rozkazom gen. SS Gustava Krukenberga. Nowa jednostka liczyła niewiele ponad 7 tys. żołnierzy. Francuska jednostka SS trafiła na front pod koniec lutego 1945 r. Debiutowała w zaciętej bitwie z oddziałami Frontu Białoruskiego, która rozegrała się wokół miasta Czarne na Pomorzu. W wyniku tej bitwy uległa ona rozbiciu na trzy części. Jedna została odcięta i brała udział w obronie Gdyni. Druga, dowodzona przez Krukenberga, zdołała się wycofać w stronę wybrzeży Bałtyku i broniła Karlina i Kołobrzegu. Trzecia zamierzała wycofać się na zachód, gdy zmasakrowała ją artyleria Armii Czerwonej. W zamieszaniu zniknął gdzieś płk Puaud. Ocalałych szybko wyłapano lub wybito.

eprasa.pl 7dc5ff4509

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Znajdę cię choćby na końcu świata!

Sam Stewart ucieka od męża, stawia go przed sądem za to, że się nad nią znęcał, posyła do więzienia i patrzy, jak mężczyzna trafia za kraty. Ale po wysłuchaniu wyroku Nelson Stewart wykrzykuje mrożącą krew w żyłach groźbę: dopadnie żonę, choćby miało mu to zająć długie lata.

Chris Carter, „Gra w chowanego", wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 59,90 zł



Emocjonujący wyścig, ze śmiercią w tle

Na wieść o ucieczce z więzienia najsłynniejszego seryjnego zabójcy Juliana Hirtmanna w ślad za zbiegiem rusza nie tylko Martin Servaz. Także internetowi detektywi amatorzy, miłośnicy true crime, prezenter prowadzący talk-show i perwien autor bestsellerów – wszyscy włączają się w pościg, każdy z innego powodu.

Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 54,99 zł



„Wśród nas czai się morderca"

Podczas lotu z Paryża do Croydon dochodzi do zbrodni, która wydaje się niemożliwa do popełnienia. Ofiara to bogata i wpływowa Madame Giselle. W zamkniętej przestrzeni każdy z dwunastu pasażerów staje się podejrzanym. To wśród nich czai się morderca. Co w tym dość niezwykłym towarzystwie robi Hercules Poirot?

Agatha Christie, „Śmierć w chmurach", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 49,90 zł



Wielki strach na ulicach Londynu

Wracamy do roku 2012. Wielka Brytania – gospodarz XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich – przez szesnaście dni znajduje się w centrum uwagi całego świata. Dlaczego? Bo oto skąpany w blasku jupiterów Londyn staje się jednak celem międzynarodowego spisku i jego organizatorzy szykują niszczycielski atak. Czy znajdzie się ktoś, kto temu zapobiegnie?

Jeffrey Archer, „Ostatnia rozgrywka", wyd. wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 54,99 zł



W tej historii nic nie pasuje, a jednak...

Była znana i miała zaledwie sześć lat. W bożonarodzeniowy poranek Wildę Axelsjö znaleziono martwą w piwniczce na wino rodzinnego domu w Vimmerby. Dziewczynka była gwiazdą konta lifestylowego prowadzonego przez swoją matkę. Wszyscy ją znali i kochali. Ktoś jednak postanowił ją zabić.

John Willander Lambrell, „Ten, który wiedział", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 54,99



Kochasz nas wszystkie? Udowodnij!

Yosep to gwiazdor K-popu, współczesny idol ubóstwiany przez miliony. Jednak dla czterech fanek jego plakat na ścianie to stanowczo za mało. Układają więc plan – perfekcyjny, niezawodny plan – by przejąć swojego idola tylko dla siebie. Ale gdy ten się sypie, będą musiały sięgnąć po coraz bardziej radykalne środki...

Lee Heejoo, „Święty chłopiec", wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

„Jak pies i wieprz, jak pchły i glisty", czyli o poezji miłosno-kryminanej

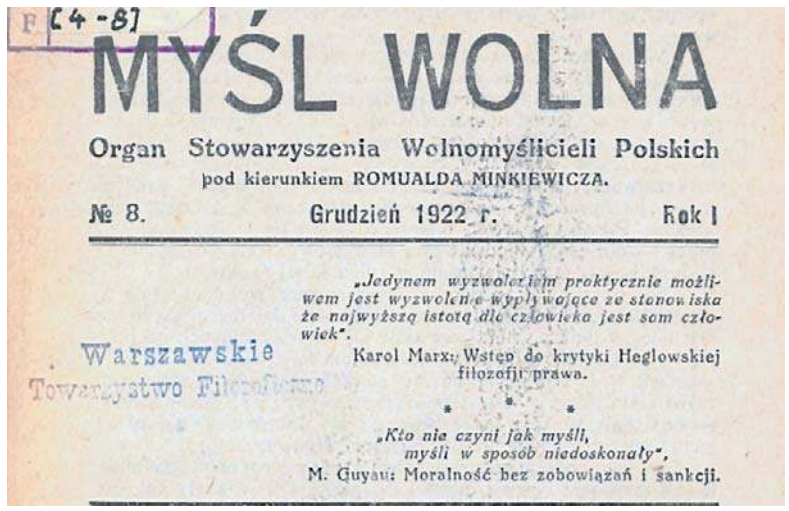
Lucjan Strzyga

Czy w ukazującym się w Dwudziestoleciu miesięczniku „Myśl Wolna", ideowym organie Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich, można było znaleźć poezję kryminalną?

Jak najbardziej. W nr 8 z 1922 r. na stronie 20 wydrukowano wiersz Romualda Minkiewicza „Weź sobie inną!", oryginalny przykład tego rzadkiego gatunku.

Romuald Kazimierz Minkiewicz (1878-1944) zasługuje przynajmniej na kilka słów prezentacji, bowiem był postacią dość barwną. Biolog, autor studiów krytyczno-literackich, recenzji i polemik, brat zamordowanego później w Katyniu gen. Henryka Minkiewicza a jednocześnie druh Bolesława Bieruta, komunisty, za dwie dekady prezydenta Polski Ludowej.

Szczególnej kariery poetyckiej Minkiewicz nie zrobił, ale wolnomyślicielską i owszem. Zmarł z rany po postrzale w czasie Powstania Warszawskiego.


MYŚL WOLNA

Organ Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich
pod kierunkiem ROMUALDA MINKIEWICZA.

№ 8. Grudzień 1922 r. Rok I

„Jedynem wyzwoleniem praktycznie możliwem jest wyzwolenie wypływające ze stanowiska że najwyższą istotą dla człowieka jest sam człowiek".
Karol Marx: Wstęp do krytyki Heglowskiej filozofji prawa.

* * *

„Kto nie czyni jak myśli, myśli w sposób niedoskonały".
M. Guyau: Moralność bez zobowiązań i sankcji.

„Myśl Wolna" wydawana m.in. w Warszawie i na Śląsku, propagowała idee racjonalizmu, świeckości i krytyki klerykalizmu

Zacytujmy jego dzieło w całej okazałości:

„Niebaczne słowa i okrutne,
Och! jak niegodne Ciebie!
T y wiesz, że raczej dłoń tę utnę,
Niż miłość w błoto wgrzebię.
»Weź sobie inną!« — zbytniom dumny,
Bym to, czem duch żył lata,
W rozpaczy cisnął w gardziel trumny
Morderczą ręką kata.
»Weź sobie inną!« — zbytniom czysty,
Bym »kochał« tylko ciałem,
Jak pies i wieprz, jak pchły i glisty
Bez związku z ideałem.
»Weź sobie inną!« — zbytniom hardy,
Żem życia mego twórcą!
Zbyt długo ciału byłem twardy,
Bym stał się duchoburcą!
Więc potom lata marł w tęsknocie,
W czekania głuchej męce,
By dziś mię grążyć chciały w błocie
Umiłowane ręce?
Więc potom gonił od kołyski
Zwid dwojga istot zlania,
Bym w byle jakieś dziś uściski
Szedł głuszyć ból rozstania?...
Och! dziecię, dziecię! jak opaczne
Są losy! jak zawodne!...
O, cofnij słowa twe niebaczne,
Bo Ciebie nie są godne!"

Na końcu dodano, że wiersz pochodzi z książki „Listy miłosne i pieśni", mającej lada dzień ukazać się na półkach księgarskich w wydaniu Ludwika Chomińskiego w Wilnie. Wytłoczyć ją miała drukarnia „Lux", związana ze środowiskiem socjalistycznym.

Co stało się faktem, a tomik można dziś znaleźć w antykwariatach specjalizujących się w literackich kuriozach.

OBYCZAJE

„Noli turbare circulos meos"

żar

Pokolenia czytelników Liwiusza i Plutarcha żyły w przekonaniu, że sławny Archimedes, ten od wanny i eureki, zginął zamordowany przez opitego winem rzymskiego wojaka, wypowiadając słowa: „Noli turbare circulos meos", co przekłada się na „nie niszcz moich kół".

Miało się to wydarzyć w 212 r. przed Chrystusem w Syrakuzach, podczas II wojny punickiej. Ale czy naprawdę można wierzyć Plutarchowi? Polibiusz, najbardziej wiarygodny grecki historyk i kronikarz państwa rzymskiego w okresie republiki w ogóle o tym incydencie nie wspomina.

Pojawiają się też inne wątpliwości. Archimedes w czasie obrony



Śmierć Archimedesa w wizji Thomasa Degeorge'a. Obraz z 1815 r. wisi dziś we francuskim Musée d'Art Roger-Quilliot

Syrakuz miał osobiście kierować pracami inżynieryjnymi i konstruował wymyślne machiny do ciskania kamieni we wrogów. Plutarchowi wymsknęło się jednak, że filozof był tak „pogrążony w geometrii", że „nie zauważył zajęcia miasta przez Rzymian". Był zdumiony, gdy nagle stanął przed nim obcy żołnierz. Ewidentnie coś tu nie pasuje. Albo obwarowywał mury, albo siedział w domu przy kaganku i kreślił wzory.

Dodajmy coś jeszcze: sława Archimedesa była tak wielka, że rzymski dowódca wojsk oblężniczych Marek Klaudiusz Marcellus kazał go ująć żywego i dostarczyć przed swoje oblicze. O samowolce żołdackiej trudno więc mówić.

Może zatem Archimedes wcale nie zginął od rzymskiego miecza? Może po prostu zmarł przejęty upadkiem swego rodzinnego miasta – oblężenie trwało dwa lata, co mocno dało się we znaki mieszkańcom. W chwili śmierci miał 65 lat, czyli na tamte czasy był człowiekiem dość wiekowym.

Po śmierci rzymscy okupanci potraktowali go zresztą z honorami: na jego grobie wyryto kulę, stożek i walec.

eprasa.pl 7dc5ff4509

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Alan jest przybity, bo firma, do której wysłał CV, nie odpowiada. Żeby rozproszyć czarne myśli, jedzie z Hubertem i Erykiem na zakupy przedślubne i właśnie otrzymuje telefon. Okazuje się, że rozmowa kwalifikacyjna jest za godzinę, a Alan stoi w bluzie i koszulce... Hubert postanawia mu pomóc. Kinga szykuje rodzinny obiad. Chce delikatnie przekazać synom wieści o Janku. Jolka jednak nie wytrzymuje napięcia i wygaduje wszystko wcześniej. Chłopcy są wściekli. Tomek mówi wprost, że nie da rady patrzeć, jak matka znów niszczy sobie życie.... i zaczyna pakować plecak. Policja tymczasem ustala, że prawdopodobny sprawca zaginięć wśród bezdomnych poluje wyłącznie na kobiety. Piotrek martwi się o Melkę i stara się ją przekonać, żeby zrezygnowała z pracy w terenie. Ona nie chce o tym słyszeć. Sytuacja zmienia się po powrocie Piotrka do domu.





G. 21:40

Zdrada

Polsat

Patryk, który już wie, że Julia zdradza go z Pawłem Kamińskim, adwokatem Czarcińskiego, stawia żonie ultimatum. Julia ma godzinę na decyzję, czy zostaje z rodziną i kończy romans. Patryk jest podwójnie upokorzony – żona nie tylko go zdradziła, ale też naraziła na szwank i pośmiewisko jego prokuratorską karierę. Sprawa zawieszenia w szkole Marka przybiera nieoczekiwany obrót. Relacje Gosi z bratem stają się coraz gorsze. Dorośli tego nie zauważają a ich dziadek Hubert Czarciński podejmuje decyzje, jakiej nigdy wcześniej nie podjął. Joachim, jego zaufany człowiek od trudnych spraw, dostaje zadanie specjalne. Nieprzekraczalne wcześniej granice zostają przekroczone. Na wieść o tym Paweł jest w szoku, ale już nic nie może zrobić. Podczas wielkiej imprezy urodzinowej Huberta Czarcińskiego do drzwi puka policja.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika odwiedza Ewelinę w szpitalu psychiatrycznym. Kalska jest roztrzęsiona gdy słyszy, że córka przyznała się do ataku na ojca. Mimo to przekonuje Roztocką, że chce wziąć winę na siebie... Weronika przychodzi do Grega i w ostrych słowach uświadamia mu, że więcej nie pozwoli mu krzywdzić Eweliny i Jagody! Tymczasem córka Kalskich idzie na komisariat. Chce przyznać się, że to ona dźgnęła ojca! W kancelarii Agnieszki czeka wściekły Żaba. Wie już, że Olszewska spowodowała cofnięcie Tomkowi pozwolenia na prace poza ośrodkiem. Starszy Tworkowski rzuca rolkę banknotów i zwalnia prawniczkę! Zrezygnowana Agnieszka wraca do domu i oznajmia mężowi, że się poddaje... Ale nie rezygnuje Seba – przeprowadza z Tomkiem bardzo poważną rozmowę! Marta i Fabian mają debiut na antenie. Prowadzą program z werwą i humorem. Baliszewski ich chwali, po czy rozmawia z Bradecką, która ostatnio nie błyszczy. Przypomina Judycie, że za trzy miesiące kończy się jej kontrakt... Zdenerwowana Bradecka wyznaje Marcie, że u jej syna zdiagnozowano poważną chorobę i nie może teraz stracić pracy!



G. 17:55

Detektywi

TVN

Do Jakuba Nowackiego wprowadza się matka, która powróciła z USA do kraju. Sytuację pogarsza fakt, że kobieta postanawia pomóc synowi ułożyć sobie życie. Detektyw wraz z Katarzyną Kowalik rozpoczynają poszukiwania zaginionej 16-latki. Umawiają się z jej chłopakiem, który przychodzi na spotkanie w towarzystwie dwóch agresywnych dilerów. Matka zaginionej jest przekonana, że to chłopak zrobił coś złego jej córce.



G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

W spółdzielni „Nasza Młodość” trwają wybory na prezesa. Po ciszy wyborczej do sieci trafia kompromitujący film z jednym z kandydatów. Mężczyzna wygrywa, ale trafia do szpitala. Sympatyk jednego z kandydatów zostaje pobity. Dochodzenie wykazuje, że te wydarzenia ściśle się ze sobą łączą.

G. 22:15

Czas niedokonany

TVP 1

Śmierć Stanisława Pyjasa w 1977 roku staje się początkiem wydarzeń, które wystawiają młodych Krakowian na ciężką próbę. W 2019 roku Adam próbuje rozliczyć się z przeszłością i obarcza rodzinę biznesowego partnera odpowiedzialnością za śmierć bliskiej osoby. Wyznanie umierającego ojca sprawia jednak, że na światło dzienne wychodzi inna prawda o wydarzeniach sprzed lat.

eprasa.pl 7dc5ff4509

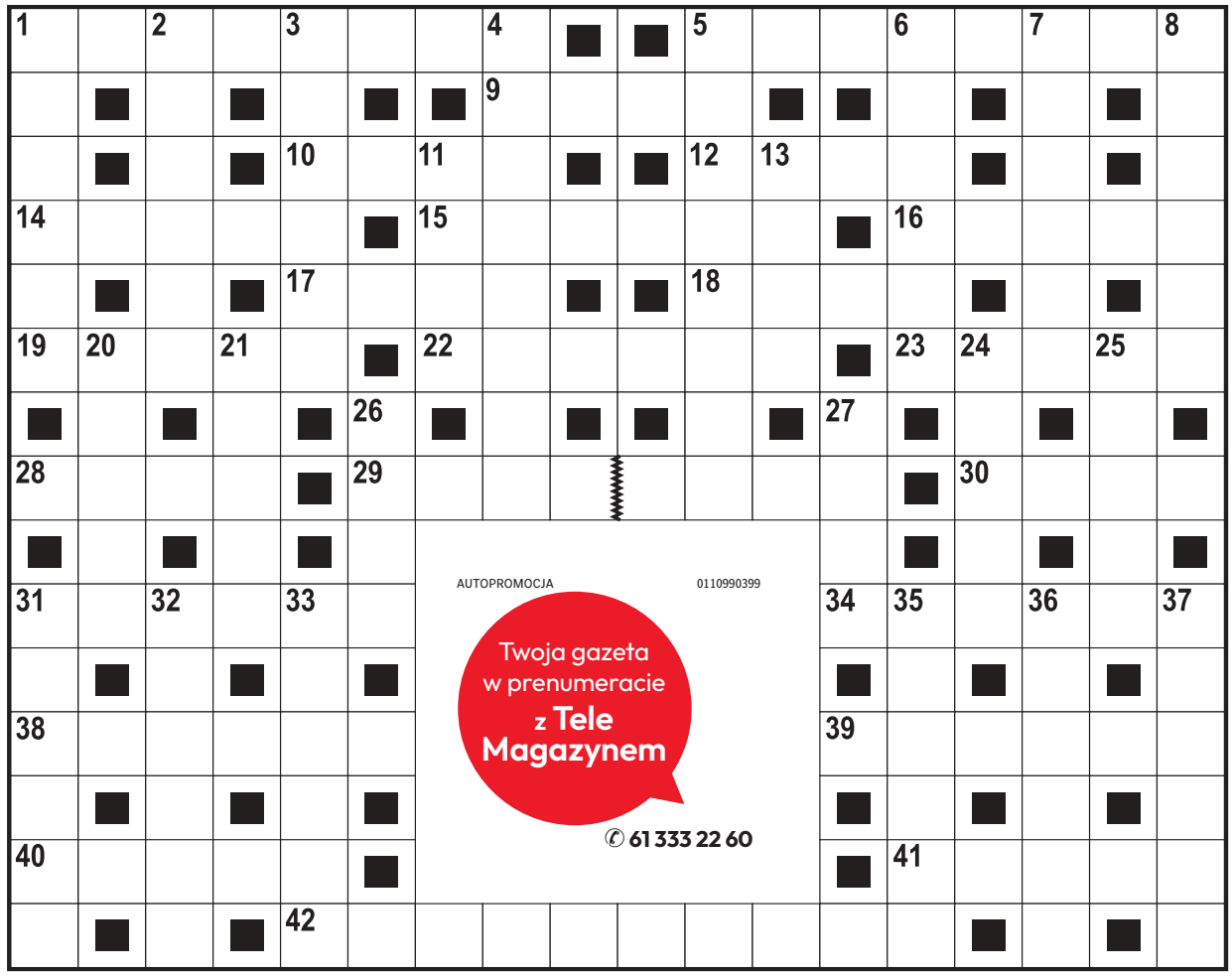
KRZYŻÓWKA NR 152

Poziomo:

1) bylina o okazałych, barwnych kwiatach, irys,
5) drga pod wpływem fal dźwiękowych,
9) grzyb, pasożyt drzew,
10) węgiel kamienny lub pellet,
12) ozdobna uprząż końska przeznaczona do jazdy wierzchem,
14) niskowęglowa stal stopowa,
15) smukłe drzewo liściaste,
16) to, co jest tylko wytworem wyobraźni,
17) najcięższy ptak latający,
18) huczna impreza, balanga,
19) pszenica o ościstym kłosie,
22) roślina zielna, krokosz barwierski,
23) cienka gałązka do chłosty,
28) przyprawiane mężowi,
29) tytuł książki Adolfa Dygasińskiego,
30) szczeżuja lub perłopław,
31) był nim Martin Luther King,
34) nagły, silny i krótkotrwały wiatr morski,
38) „… na sukces”, program telewizyjny,
39) wiosenny kwiat, szafran,
40) leśny krzew owocowy,
41) … Armando Maradona, argentyński piłkarz,
42) Dorota, polska piosenkarka.

Pionowo:

1) koń z polskiego serialu,
2) żałosny głos burka,
3) szkielet osiowy strunowców,
4) „… nie płaczą”, polska komedia filmowa,
5) marka amerykańskich papierosów,
6) dawny pokój pani domu,
7) cienki płat blachy,
8) wielka flota wojenna,
11) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
13) dawna nazwa Demokratycznej Republiki Konga,
20) droga o twardej nawierzchni,
21) goździk lub tulipan,
24) dawna miara objętości, achtel,
25) oczna lub muszkatałowa,
26) ostry konflikt, zatarg,
27) urządzenie biurowe z telefonem,
31) dawna złota moneta hiszpańska,
32) mężczyzna o ciemnych włosach,
33) rozległy teren, np. leśny,
35) małżeńska niewierność,
36) rysunek przebiegu funkcji,
37) odgłos spadających kamieni.

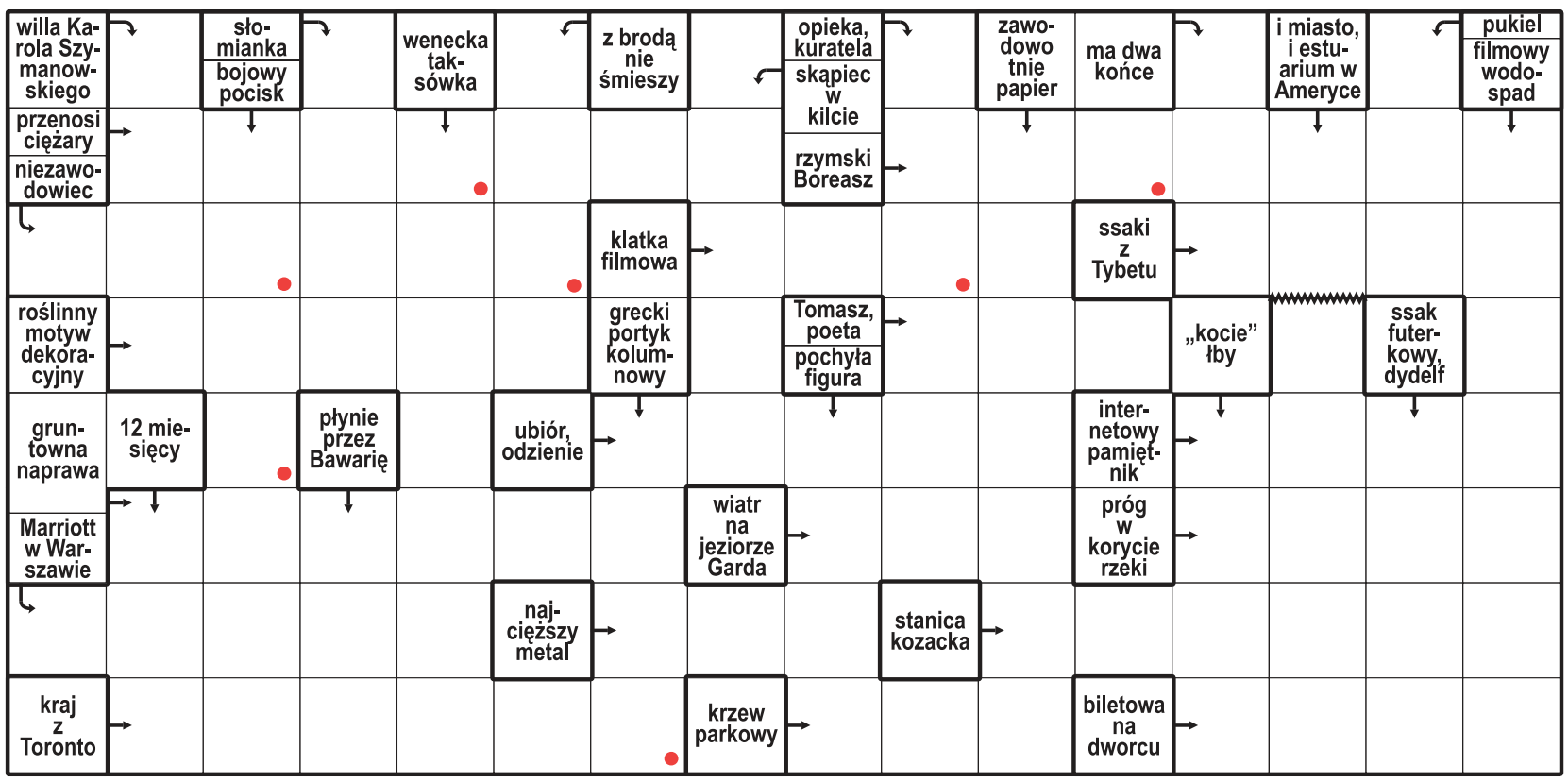


AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 151

J	■	Z	■	L	O	S	A	N	G	E	L	E	S	■	B	■	P
E	V	I	T	A	■	A	■	O	■	■	L	■	K	O	R	S	O
D	■	A	■	T	A	N	C	E	R	K	A	■	N	■	Z	■	W
W	A	R	T	A	■	T	■	■	Y	■	N	I	E	W	O	L	A
A	■	N	■	C	■	O	L	S	T	R	O	■	R	■	Z	■	G
B	R	O	S	Z	U	R	A	■	■	E	S	T	A	K	A	D	A
■	A	■	Z	■	L	■	U	L	I	K	■	R	■	R	■	Ę	■
I	N	Ż	Y	N	I	E	R	■	■	S	T	A	Ż	Y	S	T	A
■	G	■	F	■	C							M	■	P	■	K	■
P	A	T	R	I	A							P	L	A	K	A	T
U	■	R	■	Z	■							■	A	■	I	■	U
S	T	A	T	Y	W							A	K	T	E	O	N
T	■	P	■	D	■							■	C	■	C	■	D
K	R	E	D	O	■							■	J	O	K	E	R
A	■	R	■	R	A	P	O	R	T	Ó	W	K	A	■	A	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: GWARDIA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość będzie Twoją siłą. Horoskop dzienny radzi słuchać serca, ale zachować również rozsądek.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaskoczysz innych świeżym spojrzeniem. Horoskop na dziś sugeruje dać szansę spontanicznemu pomysłowi.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie przejmować się przeszkodami.

Byk (20.04 - 20.05)
Sprzyjają Ci nowe pomysły. Horoskop dzienny mówi, że odważny krok może rozpocząć ciekawą zmianę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachowywać dyskrecję.

Rak (22.06 - 22.07)
Nie bój się wyrazić własnego zdania. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że łatwo pogodzisz różne potrzeby.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach da Ci swobodę. Horoskop dzienny wróży, że wieczorem czeka Cię miła niespodzianka.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych osób. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny radzi postawić na współpracę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię dzień pełen drobnych sukcesów. Horoskop na dziś sugeruje zaufać intuicji i nie odkładać decyzji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy ważne drzwi.

eprasa.pl 7dc5ff4509

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY od A do Z 662-099-292

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**
nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011590455

OGŁOSZENIE
Burmistrza Obornik

Burmistrz Obornik informuje, że przeznaczony został do oddania w najem lokal użytkowy o powierzchni **56,00 m²** znajdujący się w budynku pod adresem **Popówko 5**, gmina Oborniki, na terenie działki oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków nr **230/19** w miejscowości **Popówko**, gmina Oborniki.

Wykaz ze szczegółowym opisem nieruchomości został umieszczony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Obornikach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej od dnia 29 września 2026 r. do dnia 20 października 2026 r.

REKLAMA 0011590745

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 29 września 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam

że na wniosek Pana Michała Krügera Pełnomocnika Burmistrza Miasta Luboń z dnia 31.08.2026 r. (data wpływu), uzupełniony w dniu 24.09.2026 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ul. Konarzewskiego w Luboniu na odcinku od al. Jana Pawła II do ul. Dworcowej (znak sprawy: WD.6740.59.2026.ST).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
Miasto Luboń
Jednostka ewidencyjna: 302101_1, Luboń
Obręb: 0002 Luboń
ark. 15, dz. o nr ewid**. 37/2, 39, 41, 42, 43, 45, 46, 50/2, 37/1, 38, 40, 44, 47, 48, 49, 50/1, 50/3,** 51/7 (**51/9**, 51/10)
ark. 11, dz. o nr ewid. 3/2 (3/13, **3/14**), 3/9 (3/15, **3/16**), 3/10 (3/11, **3/12**)

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi granice pasa drogowego innych dróg publicznych (dot. budowy tych dróg) – droga gminna nr 327007P ulica Dworcowa w Luboniu:
Miasto Luboń
Jednostka ewidencyjna: 302101_1, Luboń
Obręb: 0002 Luboń
ark. 15, dz. o nr ewid**.** 73 (**73/3**, 73/4)

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa sieci uzbrojenia terenu i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Miasto Luboń
Jednostka ewidencyjna: 302101_1, Luboń
Obręb: 0002 Luboń
ark. 15, dz. o nr ewid**. 54, 55, 57, 59/1, 59/3, 60/3, 61**
ark. 11, dz. o nr ewid**.** 3/2 (**3/13**, 3/14), 3/10 (**3/11**, 3/12)

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg – droga gminna nr 327088P – ul. Andersena, droga gminna nr 320785P – ul. B. Prusa, droga gminna nr 327087P – ul. K. Makuszyńskiego, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Miasto Luboń
Jednostka ewidencyjna: 302101_1, Luboń
Obręb: 0002 Luboń
ark. 15, dz. o nr ewid**. 8/4, 9/11, 53, 68/8**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa zjazdów (poza liniami rozgraniczającymi dróg), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Miasto Luboń
Jednostka ewidencyjna: 302101_1, Luboń
Obręb: 0002 Luboń
ark. 15, dz. o nr ewid**. 60/3, 61, 8/6, 9/1, 63, 68/11**
ark. 11, dz. o nr ewid**.** 3/9 (**3/15**, 3/16),

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zarządca drogi jest uprawniony do nieodpłatnego zajęcia terenu na czas realizacji inwestycji drogowej: tereny linii kolejowych i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Miasto Luboń
Jednostka ewidencyjna: 302101_1, Luboń
Obręb: 0002 Luboń
ark. 15, dz. o nr ewid**.** 73 (73/3, **73/4**)

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.

Z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **1.10.2026 r**., tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61-8410-796), w godzinach pracy Urzędu.

Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl. Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-doręczeń do dnia **16.10.2026 r**.

REKLAMA 0011590884

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z 29 września 2026 r.

Zgodnie z art. 88 ust. 1 pkt. 2 w związku z art. 82 ust. 2 i art. 120g ust. 5 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz.U. z 2024 r. poz. 1747 ze zm.), zwanej dalej: ustawą,

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania (IR-III.747.55.2026.MK) w sprawie wydania, na rzecz Centralnego Portu Komunikacyjnego Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, decyzji o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości w celu przeprowadzenia prac geologicznych, geotechnicznych i geofizycznych niezbędnych do zrealizowania inwestycji towarzyszącej w zakresie Centralnego Portu Komunikacyjnego dla zadania pn. „Budowa linii kolejowej nr 85 na odc. Sieradz-Kalisz-Pleszew" oraz „Budowa linii kolejowej nr 85 na odc. Pleszew-Poznań" w zakresie następujących nieruchomości lub ich części oznaczonych w ewidencji gruntów:

Miasto Poznań
jednostka ewidencyjna: 306401_1 Poznań
Obręb: 0010 Krzesiny, ark. 47, dz. nr ewid. 5;

Powiat Poznański
Gmina Kórnik, jednostka ewidencyjna: 302109_5 Kórnik
Obręb: 0008 Dębiec, dz. nr ewid. 4;
Obręb: 0010 Gądki, dz. nr ewid. 50/1;

Powiat Średzki
Gmina Krzykosy, jednostka ewidencyjna: 302502_2 Krzykosy
Obręb: 0009 Sulęcin, dz. nr ewid. 118/9;
Obręb: 0008 Solec, dz. nr ewid. 92;
Gmina Zaniemyśl, jednostka ewidencyjna: 302505_5 Zaniemyśl
Obręb: 0002 Brzostek, dz. nr ewid.: 29/1, 30, 31/2;
Obręb: 0004 Jaszkowo, dz. nr ewid.: 270/1, 274/3;
Obręb: 0014 Śnieciska, dz. nr ewid.: 110/2, 121/5, 239, 252/3;
Obręb: 0012 Płaczki, dz. nr ewid. 121/3;
Obręb: 0016 Wyszakowo, dz. nr ewid. 47;

Powiat jarociński
Gmina Jarocin, jednostka ewidencyjna: 300602_5 Jarocin
Obręb: 0002 Bachorzew, dz. nr ewid.: 331/1, 331/2;
Obręb: 0012 Radlin, dz. nr ewid.: 208/2, 208/3;
Obręb: 0018 Wilkowyja, ark. 1, dz. nr ewid.: 4/2, 159/6, 546;
Gmina Kotlin, jednostka ewidencyjna: 300603_2 Kotlin
Obręb: 0006 Racendów, ark. 4, dz. nr ewid. 13;
Obręb: 0007 Sławoszew, dz. nr ewid. 3;
Obręb: 0008 Twardów, dz. nr ewid.: 176/6, 345/1;
Obręb: 0012 Wysogotówek, dz. nr ewid. 175.

Zgodnie z art. 90 ust. 1-3 ustawy, obwieszczenia dokonuje się w urzędzie obsługującym organ prowadzący postępowanie, w urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji, w Biuletynie Informacji Publicznej tego urzędu i tych gmin oraz w prasie lokalnej i na stronie internetowej Pełnomocnika Rządu do spraw Centralnego Portu Komunikacyjnego. Zawiadomienie albo doręczenie w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu publikacji obwieszczenia, które opublikowano jako ostatnie.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18, budynek C, pok. 105 (tel. 61 854 12 89) w godzinach obsługi klientów urzędu (poniedziałek, środa i piątek 8.30-15.00, wtorek i czwartek 12.00-15.00, w celu zapewnienia sprawnego przebiegu obsługi uprzejmie proszę o wcześniejsze uzgodnienie terminu wizyty), a także mają prawo wypowiedzieć się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań, jak również składać ewentualne wnioski, uwagi i zastrzeżenia.

Mapy przedstawiające granice terenu objętego wnioskiem zostaną zamieszczone wraz z obwieszczeniem **1 października 2026 r.** na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia.

OGŁOSZENIE 0011590142

Burmistrz
Gminy Czempiń

ogłasza nabór na wolne kierownicze stanowisko urzędnicze

SKARBNIKA GMINY CZEMPIŃ
w Urzędzie Gminy w Czempiniu,
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 25.

Szczegóły dotyczące procesu rekrutacyjnego znajdują się na stronie

www.czempin.pl – BIP – Ogłoszenia o naborze.

Termin składania dokumentów aplikacyjnych upływa

12.10.2026 roku.

eprasa.pl 7dc5ff4509

0011591117

Składamy szczere wyrazy współczucia

Pani Prezydent

Magdalenie Pietrusik-Adamskiej

z powodu śmierci

Ojca

Dyrekcja i Pracownicy
Szpitala im. Franciszka Raszei
w Poznaniu

0011590757

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 września 2026 roku
odszedł od nas kochany Tata, Dziadek, Brat i Teść

Ś † P

Aleksander Szymkowiak

lat 87

Msza święta odbędzie się dnia 05.10.2026 o godz. 11.30, poprzedzona Różańcem św o godz. 11.00 w kościele p.w. św. Mateusza na os. Orła Białego w Poznaniu.
Pożegnanie zmarłego odbedzie się o godz. 13.00 na Cmentarzu Parafii św. Andrzeja Apostoła w Spławiu

W smutku pogrążona
Rodzina

0011590291

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 25 września 2026 roku
odszedł od nas w wieku 89 lat,
kochany Ojciec, Teść i Dziadek.

Piotr Sawiński

Msza św. zostanie odprawiona dnia 02.10.2026 r.
o godz. 12:00, w kościele pw. św. Jana Vianneya.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godz. 13:00
na cmentarzu parafialnym przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Pogrążona w żałobie
Rodzina

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są:

- bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń, **Poznań, ul. Grunwaldzka 19,** czynne **pn. - pt. 8.00 - 16.00** tel. **61 866 66 81, 502 499 742**
- drogą mailową: **nekrologi@glos.com**
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń **ibo.polskapress.pl**
- w zakładach pogrzebowych współpracujących z „Głosem Wielkopolskim"

www.nekrologi.net

0011591080

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci

ś†p

lek. med. Jacka Latosa

Radnego Gminy Tarnowo Podgórne
w latach 1998-2018 (5 kadencji),
Wiceprzewodniczącego Rady Gminy
w latach 2006-2018 (3 kadencje).
Założyciela Ośrodka Zdrowia w Przeźmierowie.

Żegnamy człowieka niezwykle wrażliwego na potrzeby innych ludzi, zawsze gotowego nieść pomoc i wsparcie.
Niezwykle zaangażowanego w budowanie i rozwój Gminy Tarnowo Podgórne.
Chętnie i bezinteresownie włączającego się społecznie w inicjatywy na rzecz jego miejscowości – Przeźmierowa.

Rodzinie
składamy
wyrazy szczerego współczucia.

Wójt Tarnowa Podgórnego
Tadeusz Czajka
z pracownikami Urzędu Gminy

Przewodniczący Rady Gminy
Stanisław Garstecki
z Radnymi

Sołtysi

0011589625

W ręce Twoje powierzam ducha mojego - Ps 31,6

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 września 2026 roku odszedł do Pana
w 88 roku życia nasz Ukochany Mąż, Troskliwy Tata,
Dziadek, Brat, Teść, Szwagier

ŚP

Mieczysław Strzelczyk

Człowiek wielkiego serca, pełen dobroci i życzliwości

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się Mszą Św.
w kościele parafialnym p.w. Matki Boskiej Bolesnej
przy ul. Głogowskiej 97 w Poznaniu
w dniu 2 października 2026 roku o godz. 11:00.

Pożegnanie zmarłego odbędzie się na cmentarzu górczyńskim przy ul. Ściegiennego 35 w Poznaniu o godz. 12:30

Z nadzieją na spotkanie u Boga Ojca

Żona i dzieci z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji

0011590966

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Michała Sójki

dziennikarza, humanisty,
człowieka wielu pasji,
pełnego wiedzy,
ciekawości świata i poczucia humoru.

Naszemu Przyjacielowi,
Past Prezydentowi Rotary Club Poznań Starówka

Maciejowi Sójce,
Jego Rodzinie i Najbliższym

składamy
najszczersze wyrazy współczucia
oraz słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

Przyjaciele z Rotary Club
Poznań Starówka

0011591317

Z ogromnym żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

mgr. inż.

Jerzego Januszczyka

Wieloletniego Dyrektora Technicznego
Zakładu Montażowego Dźwigów w Poznaniu,
Członka Zarządu PROLIFT Sp. z o.o.,
Eksperta dźwigowego
w firmach PRO REHA i REHA BŁOCH.

Nauczyciela i wychowawcy wielu pokoleń fachowców z branży dźwigowej.

Wspaniałego kolegi i przyjaciela.

Żegnaj, Przyjacielu...

Zbigniew Stochalski, Roman Janc
i Jacek Błoch

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5.10.2026 r. o godz. 12:50
na Cmentarzu Junikowskim.

eprasa.pl 7dc5ff4509

SPORT

• **Mecz futsalistów Legii z Wiarą Lecha (2:4),** transmitowany w TVP Sport i na YouTube zgromadził 100 tys. widzów! To rekord

PIŁKA NOŻNA

Na pytanie o dymisję Urbana kibice odpowiadają: tak!

Przejmując posadę selekcjonera latem ubiegłego roku, Jan Urban z miejsca został ulubieńcem fanów. „Miesiąc miodowy" trwał jednak tylko do barażu ze Szwedami . Dziś sympatycy reprezentacji Polski woleliby już nowego szkoleniowca

Adam Godlewski

Nad Janem Urbanem zbierają się czarne chmury. Selekcjoner potrafił wytłumaczyć brak awansu na mistrzostwa świata, ale teraz niewiele go już broni. Kibice widzą, że Urban prowadzi reprezentację donikąd.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Strapiona mina selekcjonera Jana Urbana nikogo nie powinna dziwić. Obecnie w kadrze nie zgadzają się przecież wyniki i styl

Specjalizujący się w polskim futbolu serwis Gol24 przeprowadził sondaż wśród czytelników, w którym postawiono pytanie, czy trener Urban powinien pożegnać się z posadą w kadrze. Wynik ankiety - a wydaje się, że blisko 2000 respondentów to reprezentatywna grupa - okazał się jednoznacznie niekorzystny dla selekcjonera. Otóż 62 procent głosujących domaga się jego ustąpienia.

Słabe wyniki

Jeśli weźmiemy pod uwagę rezultaty kadry pod wodzą Urbana, wydźwięk sondażu nie powinien nikogo dziwić.

Ostatnie zwycięstwo Biało-Czerwoni odnieśli przecież w marcowym półfinale barażu o mundial z Albanią (2:1), ale wówczas - delikatnie określając - także stylem nie zachwycili. A potem były już tylko niesatysfakcjonujące wyniki (2:3 ze Szwecją, 0:2 z Ukrainą, szczęśliwe 2:2 z Nigerią, 0:0 z Bośnią i Hercegowiną oraz poniedziałkowe 1:3 ze Szwecją) i rozczarowująca gra.

Generalnie, pod wodzą Urbana rozegraliśmy dotąd 12 spotkań, w których zanotowaliśmy 5 wygranych (przy 3 porażkach). Warto jednak zauważyć, że wszystkie zwycięstwa zostały odniesione w rywalizacji z przeciwnikami plasującymi się poniżej 60. miejsca w rankingu FIFA. Także z tego powodu średnią 1,58 punktu na mecz trudno uznać za szczególnie zadowalającą; dla porównania.

Poprzednik pana Jana na ławce reprezentacji Polski, czyli Michał Probierz, na dystansie 21 meczów „wykręcił" średnią 1,62.

Brak wizji

Konto Urbana „obciąża" również to, że po ponad roku nie mamy wyselekcjonowanej „jedynki" w drużynie narodowej i nie możemy się zdecydować, czy grać w ustawieniu z trzema stoperami, czy też czteroosobowym blokiem w obronie. Nie sposób zachwycić się też skutecznością kadrowiczów, którzy we wspomnianych 12 spotkaniach zdobyli 18 bramek(statystycznie: półtora gola na mecz).

Czarę goryczy przelał zapewne fakt, że w tabeli grupy - w Dywizji B Ligi Narodów UEFA, którą mieliśmy wygrać i wrócić do elity - po dwóch kolejkach plasujemy się z dorobkiem zaledwie punktu na przedostatnim miejscu. I musimy mocno oglądać się za plecy, aby nie doświadczyć degradacji do Dywizji C.

Naprawdę zatem trudno w tym momencie o konkrety, które broniłyby obecnego selekcjonera. A co przemawia za Urbanem? Z pewnością odważniej od poprzedników postawił na graczy z młodej generacji, zrobił generalny przegląd stanu posiadania, o czym świadczy choćby obecność Mateusza Żukowskiego z klubu 2. Bundesligi w kadrze (wcześniej odkurzył będącego w znacznie wyższej niż obecnie formie Przemysława Wiśniewskiego). No i praktycznie w każdym spotkaniu jego podopiecznych stać na bardzo dobre, naprawdę jakościowe, momenty...

Pod koniec ubiegłego stulecia ligowi trenerzy w Polsce chętnie przypominali, że w piłce jest jak na... rybach. To znaczy liczy się to, co wpadnie do sieci. Bo to na koniec dnia przekłada się na punkty (lub ich brak). Zatem jeśli Urban chce utrzymać posadę, to jego podopieczni muszą znacznie częściej trafiać do siatki niż rywale z Rumunii (2.10) i Bośni (5.10). A najlepiej, by przeciwnicy z tych połowów wrócili bez żadnej zdobyczy.

PIŁKA NOŻNA

Kownacki bez klubu

Maciej Lehmann

Dawid Kownacki, wychowanek Lecha Poznań nie jest już zawodnikiem Werderu Brema. W środę niemiecki klub, poinformował o rozwiązaniu umowy z 29-letnim napastnikiem.

Dawid Kownacki trafił do Werderu w 2023 roku. Początkowo wiązano z nim spore nadzieje, ale napastnik stosunkowo szybko stracił miejsce w planach sztabu szkoleniowego. W kolejnych dwóch sezonach Polak był wypożyczany do klubów 2. Bundesligi. Najpierw ponownie reprezentował Fortunę Düsseldorf, a następnie przeniósł się do Herthy.

Latem tego roku Kownacki wrócił do Werderu, ale nie zdołał wywalczyć sobie miejsca w drużynie. Co więcej, ani razu nie znalazł się nawet w kadrze meczowej. Pojawiły się spekulacje, że może trafić do Widzewa, Wieczystej lub Pogoni. „Portowcy" prowadzili nawet negocjacje z wychowankiem Lecha Poznań, ale ostatecznie nie doszło do porozumienia.

W środę Werder poinformował o zakończeniu współpracy z „Kownasiem" . W środę Werder poinformował o zakończeniu współpracy z „Kownasiem" . – W ciągu ostatnich kilku tygodni omawialiśmy z Dawidem sytuację sportową i jego przyszłość w Werderze. Doszliśmy do wniosku, że rozwiązanie umowy jest najlepszym rozwiązaniem dla obu stron – powiedział dyrektor sportowyClemens Fritz

Teraz Kownacki jako wolny zawodnik, będzie miał większe możliwości, by wybrać sobie klub. Nową umowę podpisać może w styczniu. ©℗

WIOŚLARSTWO

Pierwszy krok wioślarski w Dopiewie

Maciej Lehmann

Blisko 250 uczniów szkół podstawowych z gminy Dopiewo wzięło udział w zawodach na ergometrach z cyklu Pierwszy Krok Wioślarski.

Rywalizacja w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji zainaugurowała 12. sezon programu organizowanego przez Fundację Wielkopolskie Wioślarstwo i Starostwo Powiatowe. Najlepsi awansowali do finału, który pod koniec listopada odbędzie się w Poznaniu.

8 szkół, blisko 250 uczniów, 40 wyścigów, setki uśmiechów. To liczby pierwszych tegorocznych zawodów z cyklu Pierwszy Krok Wioślarski. Szkoły z gminy Dopiewo dopisały, a nauczyciele chwalili ten rodzaj aktywizacji młodzieży. –Bardzo lubię te zawody, ponieważ już pierwsze pokazały nam, że jest to szansa na odkrycie nowej pasji u uczniów. Nasza uczennica, która zajęła 3. miejsce zaczęła trenować wioślarstwo w KS Posnania i jest już w kadrze młodzików. Startują tutaj dzieci, które zazwyczaj nie potrafią się odnaleźć np. w grach zespołowych. Tutaj to sport indywidualny, i mamy naprawdę dużo dzieci, dla których są to jedyne zawody, w których chcą startować i rywalizować" – powiedziała Martyna Widyńska, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Konarzewie.



FOT. GMINA DOPIEWO

Taka rywalizacja co zupełnie coś innego niż bieganie za piłką. Dzieci bardzo ją lubią

W zawodach, których partnerami są Enea i Aquanet Laboratorium uczniowie walczyli o wygraną, ale nie ukrywali, że to przede wszystkim dobra zabawa.

–Świetnie się bawimy, jest dużo pozytywnej energii, no i chcemy wypaść jak najlepiej. Startowałam w tych zawodach rok temu i moim celem teraz jest poprawić swój czas i wynik" – zdradziła Lidia ze SP w Skórzewie. I właśnie stawianie sobie swoich własnych celów i zachęcenie do aktywności sportowej to cel organizatorów i gospodarzy zawodów. ©℗

eprasa.pl 7dc5ff4509